



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Gospodarki Narodowej (163.)  
w dniu 14 maja 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu oraz ustawy o gospodarce nieruchomościami (druk senacki nr 619, druki sejmowe nr 2203 i 2280).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 618, druki sejmowe nr 2149, 2255 i 2255-A).
3. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 623, druki sejmowe nr 2241 i 2290).
4. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (druk senacki nr 625, druki sejmowe nr 1383, 1703, 2124 i 2124-A).

*(Początek posiedzenia o godzinie 15 minut 10)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Marek Ziółkowski)*

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej poświęcone rozpatrzeniu czterech ustaw.

Kolejność rozpatrywania tych ustaw jest następująca: najpierw ustawa o inwestycjach w zakresie terminalu – chodzi o terminal w Świnoujściu – potem ustawa o zapasach ropy naftowej, potem ustawa o płatnych autostradach, a na końcu ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów.

Witam wszystkich. Panie Senatorze, proszę tutaj... Tu są ostatnie wolne miejsca.

Jak mówiłem, mamy dzisiaj cztery ustawy. Witam przedstawiciela Ministerstwa Skarbu Państwa, pana ministra Gawlika. Pan minister zeznaje na temat stanowiska rządu w sprawie ustawy o Świnoujściu, jeśli mogę tak powiedzieć.

Oddaję panu głos. Proszę nacisnąć odpowiedni przycisk, Panie Ministrze.

Proszę bardzo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym przedstawić nasze stanowisko w przedmiocie noweli do ustawy o realizacji inwestycji w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu, ustawy z 2009 r. W zamyśle ustawodawcy uchwalenie tej ustawy miało doprowadzić do sytuacji, w której sam proces inwestycyjny mógłby być procesem sytuowanym w czasie. Chodziło o to, żeby można było przewidzieć czas, moment i tempo osiągnięcia... wydawania decyzji niezbędnych do realizacji tego projektu.

Chciałbym zaznaczyć, żeby nie było tu żadnych wątpliwości, że sama projektowana nowela dotycząca ustawy o budowie terminalu gazu skroplonego w Świnoujściu nie ma żadnego wpływu na ten element gazoportu, który obecnie jest realizowany. Termin oddania tego terminalu, tego urządzenia do użytku, został określony na przełom tego i przyszłego roku. Pierwsze statki, schładzanie, a następnie podejmowanie pewnych czynności niezbędnych do zbadania tego, na ile infrastruktura jest przygotowana do odbioru technicznego gazu... Te czynności dokonane zostaną na przełomie tego i przyszłego roku.

Wspomniany akt prawny, czyli proponowana nowela, ma na celu rozbudowanie infrastruktury niezbędnej do tego, żeby w sposób należyty te wszystkie możliwości regazyfikacyjne terminalu w Świnoujściu były wykorzystane. Sieć gazociągowa w Polsce jest, powiedziałbym, w dość zaawansowanym wieku, pochodzi z dość odległego czasu. Dzisiejszy stan prawny, obecne przepisy, które pozwalają realizować inwestycje infrastrukturalne, są tak skonstruowane, że do zbudowania pewnej sieci nie wystarczy nawet osiemnaście lat. Projektowane zmiany na pewno nie wyeliminują konieczności uzyskiwania zgód, które są niezbędne do realizacji projektu. Ich intencją jest to, ażeby sam proces inwestycyjny był możliwy do zrealizowania w określonym przedziale czasu.

Nowela do ustawy o budowie tego terminalu w Świnoujściu ma ponadto na celu wykorzystanie pozycji geopolitycznej Polski i zbudowanie trzech interkonektorów, które umożliwią korzystanie z gazu transportowanego do Świnoujścia także innym krajom Europy Środkowej czy Europy Południowej.

W wyniku prac w komisji skarbu i Komisji Gospodarki w Sejmie do ustawy została dodana jedna poprawka zaakceptowana przez rząd, która umożliwi objęcie zakresem przedmiotowym tej ustawy budowy magazynów gazów. Stąd prośba o przyjęcie projektowanego aktu prawnego w przedłożeniu rządowym. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Mamy tu opinię legislatora; zaraz poproszę o jej przedstawienie. To jest opinia, w której podnoszone są przede wszystkim kwestie techniczne. Czy pan minister miał czas, żeby zapoznać się z tą opinią? Chciałbym, żeby pan legislator krótko ją przedstawił. Te propozycje poprawek... W jednym przypadku chodzi o przecinek, który może zmieniać sens zdania.

Proszę bardzo, Panie Legislatorze. A potem prosiłbym pana ministra o opinię w sprawie tych propozycji.

Proszę bardzo.

### **Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Dziękuję. Nazywam się Michał Gil, reprezentuję Biuro Legislacyjne Kancelarii Senatu.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Zanim przejdę do omawiania swoich propozycji poprawek, chciałbym poinformować, że w toku prac nad ustawą zarówno w rządzie, jak i w Sejmie podnoszono wątpliwość co do tego, czy rozszerzanie katalogu inwestycji towarzyszących gazoportowi w Świnoujściu jest zgodne z konstytucją. Mówiąc krótko, chodzi o to, czy przedmiot tej ustawy, powiedziałbym, nie oderwie się od pierwotnego celu ustawy. Na pewno jakieś wątpliwości z tym związane istnieją, jednakże ja nie zdecydowałem się tego zapisać jako propozycji poprawki. Uważam, że ryzyko niekonstytucyjności z tego powodu istnieje, ale jest małe.

Teraz przejdę do omówienia swoich uwag. Pierwsza dotyczy art. 8 ust. 1 pkt 1. Na podstawie tego przepisu wojewoda zawiadamia wnioskodawcę o wszczęciu postępowania o ustalenie lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku. Celem tego przepisu miało być usprawnienie i przyspieszenie przebiegu postępowania. W moim przekonaniu takie odejście od zasad ogólnych nie będzie służyło temu celowi, a nawet wprowadzi niepotrzebne perturbacje w stosowaniu przepisów. Rozumiem, że zostałem zobligowany do tego, żeby w miarę szybko przedstawić swoje uwagi, w związku z czym odsyłam do dalszej części opinii. Gdyby była potrzeba dodatkowego uzasadnienia, to jestem na to gotowy. Podsumowując, chcę powiedzieć, że pozostanie przy zasadach ogólnych w wystarczającym stopniu zapewni sprawność postępowania. Dlatego proponuję skreślenie tej zmiany.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, jakie jest stanowisko rządu wobec tego propozycji?

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Jesteśmy za utrzymaniem tego przepisu w projektowanym brzmieniu. Uważamy, iż ono doprecyzowuje... eliminuje wątpliwości, jakie mogłyby wyniknąć z interpretacji czy wykładni tego przepisu.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

To jest redundancja, ale doprecyzowująca... Prawda? Tak czy nie?

Pan legislator, proszę bardzo.

### **Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

W takim razie wytłumaczę szerzej, w czym rzecz. Przepis stanowi, że wojewoda zawiadamia wnioskodawcę o wszczęciu postępowania, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku. Zgodnie z ogólnymi zasadami procedury administracyjnej każdy podmiot wnoszący o wszczęcie postępowania jest zobowiązany do tego, aby swój adres przedstawić. I tu nic się nie zmienia. Jednakże

gdyby doszło do zmiany adresu – mówię tu o zasadach ogólnych – podmiot ma obowiązek poinformować organ o tej zmianie. Wówczas pisma kierowane do strony postępowania wysyłane są na adres aktualny. Przepis w formie zaproponowanej w ustawie spowoduje, że pomimo zmiany adresu – pomimo tego, że strona poinformuje o tym, że adres został zmieniony – organ będzie miał obowiązek wysłania zawiadomienia na adres wskazany we wniosku. A tam na przykład może odbywać się remont, w związku z czym... Prawda? Dziękuję.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Ale to dotyczy tylko jednej sytuacji, adres wskazany we wniosku... Tak że nie będą miały miejsca sytuacje... Nie będzie tak, że nagle coś się wydarzy.)*

Od chwili złożenia wniosku do chwili wszczęcia postępowania może upłynąć jakiś czas. W tym czasie może dojść do zmiany adresu.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Ale jeżeli ten adres zostanie zmieniony i o tym fakcie zostanie poinformowany zainteresowany, to pismo to zostanie wysłane na ten adres, który został wskazany.

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Zechce pan minister powtórzyć? Bo nie zrozumiałem.)*

Jeżeli w czasie od wszczęcia postępowania do wysłania wniosku będzie ten wniosek wysyłany... Ten wniosek będzie wysyłany na adres wskazany.

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Na adres wskazany we wniosku.)*

Tak, we wniosku.

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: A gdyby w międzyczasie adres się zmienił, strona o tym poinformowała, a więc organ o tym wiedział... Wówczas i tak jest obowiązek wysłania tego zawiadomienia na adres wskazany we wniosku, a nie w piśmie, w którym jest informacja o zmianie adresu.)*

Może pani mecenas Wojdyga, jeśli można...

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Jak dla mnie jest to rzecz mniejszej wagi, ale rozstrzygnijmy to.

Pani Mecenas, proszę.

### **Radca Prawny w Departamencie Spółek Kluczowych w Ministerstwie Skarbu Państwa Monika Kacprzyk-Wojdyga:**

Ja rozumiem pana uwagę w ten sposób. Pan odczytuje ten przepis jako nakaz wysyłania korespondencji cały czas na ten sam adres. My uważamy, że normy k.p.a. i tak znajdują tu zastosowanie. Gdyby zaszła jakaś zmiana dotycząca adresu, to nie byłoby przeszkód, żeby na gruncie k.p.a. zwyczajnie zaktualizować dane do korespondencji. Prawda?

Traktujemy pana uwagę jako uwagę dotyczącą *superfluum*, czyli przepisu, który nie musi się pojawić. W naszej ocenie nie jest to w niczym sprzeczne i nie uchyla norm k.p.a.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Gdyby przepis mówił o tym, że wojewoda po prostu zawiadania wnioskodawcę, nie precyzując na jaki adres, to wtedy zastosujemy przepisy kodeksu postępowania administracyjnego. Natomiast doprecyzowanie, że chodzi tu o adres wskazany we wniosku... Ono musi czemuś służyć. Prawda? Jaki jest sens normatywny tego przepisu?

**Radca Prawny w Departamencie Spółek Kluczowych w Ministerstwie Skarbu Państwa Monika Kacprzyk-Wojdyga:**

W naszej ocenie, taka przynajmniej była intencja stworzenia tego przepisu... My oczywiście pochylimy się jeszcze nad tą uwagą. Postępowania te prowadzone są na terenie całej Polski przez oddziały inwestora, przez jego pełnomocników. Wydawało nam się, że w celu pewnego ułatwienia postępowania podmiot działający w imieniu inwestora każdorazowo mógłby wskazywać w pierwszym piśmie procesowym adres, na który oczekuje odpowiedzi. Traktujemy to nie jako nakaz wysyłania całej tej korespondencji na ten sam adres, bo tu rzeczywiście... Chodzi o ułatwienie w pierwszym etapie postępowania. Chodzi o to, żeby pisma pochodzące od pełnomocników, z oddziałów inwestora były honorowane... To jest siedziba spółki.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, ponieważ w dalszym ciągu mamy tu pewną rozbieżność, zdejmuję tę propozycję... Uzgodnijcie to, Szanowni Państwo— pani mecenas z panem mecenasem – do czasu posiedzenia plenarnego. W razie czego wtedy tę poprawkę się wniesie. I koniec... Kończę sprawę tej pierwszej propozycji, bo nie dojdziemy do ładu.

Poproszę o przedstawienie drugiej. To jest chyba krótka...

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Ma ona charakter czysto redakcyjny. Proponuję zmianę tak, jak jest to zawarte w opinii.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze?

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Nie będę mówił o wyższości jednych sformułowań nad drugim. Ja się mogę zgodzić... Skoro to jest lepsze, zgrabniejsze, to ja się zgadzam.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję za tę elastyczność rządu. Czyli ta propozycja zostaje... W razie czego ja ją przejmę, jak będziemy głosowali.

I uwaga trzecia, Panie Mecenasie.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Chciałbym podziękować i powiedzieć, że tamta propozycja poprawki rzeczywiście nie wnosi żadnej nowej treści. Jest to do uznania komisji, jeżeli komisja uważa za stosowne...

Propozycja trzecia dotyczy art. 12 ust. 1 zdanie drugie. Ustawa nakazuje wysłaniu na adres określony w katastrze nieruchomości skierowanego do właścicieli i użytkowników wieczystych zawiadomienia o wydaniu decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji nadać skutek doręczenia. Skutek doręczenia oznacza między innymi to, że od danego momentu rozpoczyna się bieg terminu na wniesienie środka zaskarżenia. W praktyce będzie to oznaczało, że strona, nim faktycznie zapozna się z treścią pisma... Termin zacznie już upływać. W skrajnym przypadku może to doprowadzić do sytuacji, że strona dowie się o treści pisma wtedy, kiedy ten termin już upłynie. Dlatego ja proponuję poprawkę, moim zdaniem, czysto redakcyjną, która załatwi ten...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ja mam propozycję trochę odbiegającą od tej zawartej w opinii, gdyż w trakcie kontaktów roboczych doszliśmy do wniosku, że... Propozycja z opinii nie satysfakcjonowała przedstawicieli ministerstwa, a więc pozwoliłem sobie zaproponować kolejną wersję.

*(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Propozycja nr 3a...)*

Tak, nazwijmy ją propozycją 3a.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Słucham.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Przyjmujemy tę propozycję 3a. Dziękuję bardzo.

*(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Rozumiem, że nie musimy jej w tej chwili dokładnie omawiać. To jest zmiana redakcyjna.)*

Nie musimy. My wiemy, o co chodzi.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Tak jest, świetnie. To ja zgłaszam chęć jej przejęcia. A więc propozycje druga i trzecia, to znaczy nr 3a...

Panie Mecenasie, propozycja z punktu czwartego.



**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

To też jest zmiana redakcyjna. Ustawa odsyła do ust. 1, 1a i 2, co powinno się zapisać w tej sposób: ust. 1–2.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Taka sama poprawka była zgłaszana w Sejmie. My tego broniliśmy i udało nam się obronić... Z uwagi na to, że jest to przepis dodany, a więc żeby nie było wątpliwości, żeby wiadomo było, do jakich przepisów ma zastosowanie... Skoro jednak już po raz drugi pojawia się ten pomysł – najpierw ze strony Sejmu, a teraz także ze strony Senatu – to się do niego przychylił. Dla nas ważna jest jakość ustawy, a nie jakieś...

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Ta propozycja została zaakceptowana przez rząd.  
Piąta uwaga, Panie Legislatorze.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Również o charakterze redakcyjnym... Przepisy ustawy powinno się formułować w liczbie pojedyncze. W tej ustawie jest to konsekwentnie realizowane, ale z jednym wyjątkiem: w art. 15 ust. 7 przepis sformułowano w liczbie mnogiej. Ja proponuję zamianę na liczbę pojedynczą.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Przyjmujemy tę...

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

W takim razie uwaga szósta.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Jest to propozycja poprawki redakcyjnej dotyczącej art. 17 ust. 2. Ten przepis posługuje się wyrazem „doręczenie”. Wydaje się, że właściwszym słowem będzie wyraz „otrzymanie”.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Przyjmujemy. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.  
I dalej.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Propozycja siódma także ma charakter czysto redakcyjny. Przepis w obecnym brzmieniu jest, jak sądzę, trochę nieczytelny. Dlatego proponuję nadać mu inne brzmienie – takie jakie jest w opinii.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Tu się raczej nie zgodzimy z panem. Tu jest propozycja, aby sformułowanie „w zakresie, w jakim inwestor wystąpił o zatwierdzenie podziału” zastąpić wyrazami „jeżeli inwestor wystąpił o zatwierdzenie podziału tej nieruchomości” itd. Uważamy, że obecne brzmienie w sposób jednoznaczny oddaje sytuację inwestora, który albo występuje z takim wnioskiem, albo nie występuje.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dobrze, to zostawiamy wersję rządową.  
Proszę bardzo, propozycja ósma.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Dotyczy ona art. 20 ust. 14. Tego przepisu dotyczą trzy propozycje poprawek. Pierwsze dwie są o charakterze, jak sądzę, czysto redakcyjnym, a trzecia... To się okaże. Po pierwsze, przepis niepotrzebnie odsyła do ust. 6, gdyż... Tam jest takie sformułowanie: „nieruchomościami, o których mowa w ust. 3, 6 i 12 oraz w art. 24 ust. 1”. Odesłanie do ust. 6 powoduje odesłanie do tych samych nieruchomości, o których mowa w ust. 3, dlatego to odesłanie jest zbędne. Po drugie...

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Czy pani mecenas ma wątpliwości?

**Radca Prawny  
w Departamencie Spółek Kluczowych  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Monika Kacprzyk-Wojdyga:**

Nie. Poprawka, która teraz została zaproponowana...  
(*Wypowiedzi w tle nagrania*)  
Rekomenduję szefowi, żebyśmy się zgodzili na państwa propozycję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Co szef na to?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Przyjmuję, przyjmuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, propozycja dziewiąta.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Kolejna uwaga dotycząca tego przepisu. Ja może przeczytam jego treść: „Z dniem wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu inwestor uzyskuje prawo do dysponowania nieruchomościami, o których mowa w ust. 3, 6 i 12 oraz w art. 24 ust. 1, na cele budowlane niezbędne do realizacji i eksploatacji inwestycji w zakresie terminalu”. Art. 20, w którym znajduje się ten omawiany ust. 14, dotyczy nieruchomości, które mają przejść na własność Skarbu Państwa. Natomiast art. 24, do którego odsyła przepis, dotyczy tych nieruchomości, które pozostaną własnością dotychczasowych właścicieli, ale inwestor będzie miał prawo z nich korzystać. Uregulowanie w ust. 14 art. 20 kwestii, która została opisana w art. 24, zaburza strukturę ustawy. Art. 20 konsekwentnie mówi jedynie o nieruchomościach, które mają zostać wyłączone, a cały art. 24 kompleksowo reguluje sprawę nieruchomości, których własność ma pozostać przy właścicielu. Uważam, że to nie jest dobre miejsce dla takiej regulacji.

Poza tym wydaje mi się, że taka regulacja jest zbędna. Ta możliwość dysponowania nieruchomością moim zdaniem będzie wynikała z tego, że... Z chwilą wydania decyzji ta decyzja stanie się wykonalna na mocy przepisu, który stanowi, iż wszystkie decyzje wydawane na podstawie tej ustawy są natychmiast wykonalne. Oczywiście ta zasada ulega zaburzeniu w przypadku art. 20 ze względu na jego treść, ale w przypadku art. 24 ust. 1 ze względu na natychmiastową wykonalność... Moim zdaniem taka norma nie jest potrzebna, stanowi ona niepotrzebne powtórzenie. Ja bym proponował skreślenie tego odesłania, a gdyby nie było zgody co do tego, że skutek w postaci natychmiastowej wykonalności konsumuje treść ust. 14, to przynajmniej przeniesienie tej materii do art. 24.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Pan minister czy pani mecenas?  
Proszę bardzo.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Jesteśmy za utrzymaniem dotychczasowego zapisu. My tutaj nie tworzymy nowego ekstrarozwiązania, tylko korzystamy z tych rozwiązań, które już obowiązują, które są w istniejącym stanie prawnym. Chodzi między innymi o ustawę o realizacji rozgrywek Euro czy ustawę o budowie... Na pewno w trzech aktach prawnych tego typu rozwiązania są i one obowiązują. Chyba także w ustawie kolejowej... Nie tworzymy nowego stanu prawnego, tylko

korzystamy z tych rozwiązań, które już zostały przyjęte. Nie chcielibyśmy godzić się na coś innego, bo to zawsze będzie stanowiło powód do dyskusji. Skoro rozwiązanie o konkretnym kształcie prawnym było podstawą realizacji inwestycji przy okazji innych projektów... Wydaje nam się, że powinniśmy skorzystać z tych doświadczeń. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

No dobrze. Rząd z propozycją dziewiątą się nie zgadza.

Teraz dziesiąta. Ona może być najtrudniejsza... Słuchamy.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Na podstawie art. 20 ust. 14 inwestor z dniem wydania decyzji nabywa prawo do dysponowania nieruchomością, która, przypominam, wciąż należy do dotychczasowego właściciela – własność zostanie przeniesiona dopiero z chwilą, kiedy decyzja stanie się ostateczna. A więc w okresie od wydania decyzji od momentu, w którym decyzja staje się ostateczna... Inwestor otrzymuje prawo do dysponowania nieruchomością. Z faktu przeniesienia własności na Skarb Państwa, czyli wyłączenia, wynika obowiązek odszkodowania, ale ustawa nie przewiduje odszkodowania za dysponowanie nieruchomością w tym okresie. Kiedy rozmawiałem na ten temat w ramach tych kontaktów roboczych z ministerstwem, dowiedziałem się, że celem tego przepisu było to, aby nie tyle dać prawo dysponowania nieruchomością na cele budowlane w takim znaczeniu ogólnym, co w znaczeniu przepisów ustawy – Prawo budowlane. Ma to konkretny sens – chodzi o to, żeby można było rozpocząć procedurę...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Chodzi o pozwolenie na budowę. Zaproponowałem poprawkę, która moim zdaniem... Znajdzie ją pan przewodniczący na tej kartce, którą dostarczyłem.

*(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Dziękuję bardzo.)*

...W precyzyjny sposób wyjaśni tę sprawę. Nie wiem, czy będzie na to zgoda... Jeśli będzie ta zgoda, to i tak wciąż otwarta pozostanie kwestia tego, czy to odszkodowanie się należy. Co prawda ja sobie nie wyobrażam, jaką szkodę mógłby ponieść właściciel z tego tytułu, że toczy się postępowanie administracyjne o pozwolenie na budowę, ale być może moja wyobraźnia jest zbyt ograniczona. Dlatego chciałbym się zwrócić z pytaniem do ministerstwa: czy istnieje choćby teoretyczna możliwość, że będzie jakaś szkoda? Jeśli tak, to należałoby uzupełnić przepis o możliwość przyznania odszkodowania.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Pani mecenas, jeżeli można...)*

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo.

**Radca Prawny  
w Departamencie Spółek Kluczowych  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Monika Kacprzyk-Wojdyga:**

Od chwili wydania decyzji o lokalizacji inwestycji właściciel już wie, że coś się będzie działo na jego nieruchomości – on zostanie o tym poinformowany. I od tego momentu zaczyna oszacowywać związane z tym straty dla swojej rodziny i dla przyszłych pokoleń. Jego szkoda zostanie ustalona raz – na okoliczność odszkodowania przewidzianego ustawą. Ten tytuł dysponowania nieruchomością na cele budowlane jest potrzebny po to – i dlatego prosimy o wprowadzenie czegoś takiego w ustawie – żeby można było w trakcie toczącego się już postępowania przygotowywać papiery potrzebne do rozpoczęcia kolejnego etapu inwestycji budowlanej, czyli uzyskania pozwolenia na budowę. Na tym etapie prawo budowlane wymaga tytułu do dysponowania nieruchomością na cele budowlane, oświadczenia o posiadaniu tego... Są to tytuły rzeczowe, obligacyjne, decyzje administracyjne, jak również, na podstawie orzecznictwa NSA, tytuły pochodzące z innych ustaw. Gdyby nie ten przepis, to właściciel na tym etapie być może zażądałby dodatkowego odszkodowania, innego niż odszkodowanie za wywłaszczenie, za udzielenie podpisu, za to, że on udziela zgody na dysponowanie nieruchomością na cele budowlane. Prawda? Co więcej, istnieje ryzyko, że na tym etapie trzeba by było zawierać z nim umowy obligacyjne, oczywiście odpłatne, w związku z czym skala kosztów po stronie inwestora by wzrosła. My mówimy, że ten człowiek i tak dostanie odszkodowanie na mocy decyzji powodującej skutki wobec nieruchomości. Ono zostanie oszacowane raz, choć oczywiście może zostać podważone. Tytuł do dysponowania nieruchomością na cele budowlane... Tu nie chodzi o to, że tam już wjadą maszyny i zaczną pracę, bo tu nie następuje taki skutek. Chodzi po prostu o przygotowanie kompletu papierów potrzebnych do rozpoczęcia postępowania o pozwolenie na budowę. Chcieliśmy uniknąć podnoszenia na gruncie prawa budowlanego okoliczności, że potrzebny jest jeszcze jakiś tytuł, żeby podpisać oświadczenie o dysponowaniu nieruchomością na cele budowlane. A zatem ma to na celu, po pierwsze, wyeliminowanie dodatkowych kosztów na tym etapie, po drugie, dostosowanie do stanów prawnych obowiązujących w przynajmniej dwóch ustawach. Orzecznictwo NSA mówi, że tytułem do dysponowania nieruchomością na cele budowlane może być również coś innego niż własność. Użytkowanie, umowa najmu...

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Jeśli dobrze zrozumiałem, to konkluzja jest następująca... Chociaż może inaczej... Pozwolę sobie zadać pytanie. Czy rząd zgadza się na to, żeby zmodyfikować brzmienie art. 20 ust. 14 tak, aby ten przepis był, jak sądzę, jaśniejszy, zgodnie z propozycją, którą państwu przedstawiłem? To jest pierwsza rzecz. A druga...

**Radca Prawny  
w Departamencie Spółek Kluczowych  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Monika Kacprzyk-Wojdyga:**

Zarzut, jak rozumiem, jest taki, że niepotrzebnie mówimy o art. 24, skoro ta sytuacja jest uregulowana gdzieś indziej. Tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Systematyka ustawy... No, potrzebujemy nanosekundy, żeby się odnieść do tej propozycji. Na teraz będę rekomendować szefowi pozostawienie przepisów w obecnym brzmieniu.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

W takim razie proponuję, aby do czasu posiedzenia plenarnego uzgodnić...

Proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Dobrze, Panie Przewodniczący. A drugie pytanie, bo nie zrozumiałem... Stoi pani na stanowisku, że to dodatkowe odszkodowanie nie jest potrzebne. Tak?

**Radca Prawny  
w Departamencie Spółek Kluczowych  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Monika Kacprzyk-Wojdyga:**

Dodatkowe odszkodowanie nie jest potrzebne.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Cel, intencja tego naszego sformułowania jest taka, żeby z powodu jakiegoś niedomówienia, nierozstrzygnięcia tej kwestii nie powstała przesłanka do dodatkowych odszkodowań. Chodzi też o to, żeby nie było wymogu posiadania dodatkowych uprawnień przez inwestora po to, by mógł te czynności administracyjne wymagane prawem budowlanym wykonywać.

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Czy państwa zdaniem odszkodowanie za wywłaszczenie zawrze w sobie tę, powiedziałbym, cenę związaną ze stratami?)*

Tak, oczywiście. To odszkodowanie będzie obejmować wszystkie te elementy. Jest możliwość kwestionowania tych wszystkich działań, jeżeli...

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dobrze, czyli mamy tu jakąś jasność. Państwo to uzgodnią i powstanie nowa wersja poprawki, którą w razie czego będzie można zgłosić na posiedzeniu plenarnym.

Jedenasta propozycja, Panie Mecenasie.



### **Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

To jest kwestia czysto redakcyjna: po wyrazie „ziemnego” powinien znaleźć się przecinek.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Zgadzamy się. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Pięknie, przecinek został zaakceptowany.

I proszę państwa – pocieszam wszystkich – ostatnia, dwunasta propozycja.

### **Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Ostatnia uwaga. Obawiam się, że ta sprawa jest dość skomplikowana. W art. 8 ust. 3 wprowadzono obowiązek informowania wojewody o tym, że nieruchomość zmieniła właściciela na skutek innego zdarzenia prawnego niż zbycie. Dla przykładu możemy tu podać dziedziczenie. To jest ust. 3. Natomiast ust. 3a tego przepisu stanowi, że sankcją za niedopełnienie tego obowiązku jest niemożność wystąpienia o wznowienie postępowania z tego powodu, że nie brało się udziału w postępowaniu. Art. 3, czyli przepis przejściowy, stanowi, że do postępowań, które zostały wszczęte i nie są zakończone stosujemy przepisy dotychczasowe, z wyjątkiem między innymi tych dwóch przepisów. A więc w przypadku postępowań w toku te dwa przepisy znajdują zastosowanie.

Z kolei art. 4 – to jest kolejny przepis przejściowy – nakazuje stosować ten dodawany ust. 3a, o których mówiłem na początku, do osób, które po doręczeniu poprzedniemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu tej nieruchomości zawiadomienia o wszczęciu postępowania, a przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy uzyskały prawo własności lub prawo użytkowania wieczystego tej nieruchomości. Ponieważ, jak już powiedziałem, art. 3 ust. 1 dotyczy postępowań w toku... Gdybyśmy szukali, zastanawiali się, jaką nowość niesie art. 4, to musielibyśmy uznać, że art. 4 odnosi się do tych postępowań, które zostały zakończone. I teraz najtrudniejsza rzecz: ust. 3, który mówi o obowiązku poinformowania organu, nie określa terminu na dokonanie tego. Tutaj jest spór między mną a panią mecenas. Pani mecenas uważa, że skoro nie ma terminu, to można to zrobić w każdej chwili.

*(Radca Prawny w Departamencie Spółek Kluczowych w Ministerstwie Skarbu Państwa Monika Kacprzyk-Wojdyga: W toku postępowania.)*

W toku postępowania... Czyli do którego momentu?

### **Radca Prawny w Departamencie Spółek Kluczowych w Ministerstwie Skarbu Państwa Monika Kacprzyk-Wojdyga:**

W toku czynności, Panie Mecenasie.

*(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: Czyli również postępowanie o wznowienie postępowania...)*

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Ta, powiedziałabym, pierwsza strona postępowania musi się zmieścić w terminach i spełnić warunki wznowienia postępowania. Podobnie w terminach musi się zmieścić ta nowa strona postępowania, której dotyczy będzie decyzja. Ona musi się zatem zmieścić w terminie trwającego etapu postępowania. Jeżeli jesteśmy na etapie zamkniętego postępowania, czyli decyzja jest ostateczna, i pozostał nadzwyczajny instrument wznowienia... Strona musi się zmieścić z aktualizacją swoich danych w terminie wznowienia. Mówiąc inaczej, nie mogłaby wznowić po upływie terminów, tak samo jak nie mogłaby tego zrobić ta pierwsza strona.

### **Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Interpretacja zaproponowana przez panią mecenas jest dosyć atrakcyjna...

*(Radca Prawny w Departamencie Spółek Kluczowych w Ministerstwie Skarbu Państwa Monika Kacprzyk-Wojdyga: Dziękuję.)*

...ale moim zdaniem obarczona pewną wadą.

*(Radca Prawny w Departamencie Spółek Kluczowych w Ministerstwie Skarbu Państwa Monika Kacprzyk-Wojdyga: Nikt nie jest doskonały.)*

Gdyby uznać, że w istocie jest tak, jak mówi pani mecenas, toby oznaczało, iż ust. 3a w praktyce nigdy nie znajdzie zastosowania. Strona, występując o wznowienie postępowania, zawsze będzie musiała wykazać to, że stała się stroną, czyli że doszło do zbycia. Jednocześnie, dokonując czynności w postaci złożenia wniosku o wznowienie postępowania, niejako informuje organ o tym, że stała się stroną. Ponieważ nie mamy określonego tego terminu... Strona zmieściłaby się w nim, a to oznacza, że art. 8 ust. 3a nie możemy zastosować. Strona w terminie o tym poinformowała.

### **Radca Prawny w Departamencie Spółek Kluczowych w Ministerstwie Skarbu Państwa Monika Kacprzyk-Wojdyga:**

Pan przytoczył przykład strony, która nabyła... A dla nas szczególnie atrakcyjna jest zmiana tego przepisu pod kątem dziedziczenia i pod kątem innych zdarzeń prawnych.

*(Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil: W przypadku dziedziczenia...)*

Tak czy inaczej ona najpierw będzie musiała wykazać, że jest następcą prawnym, że stała się nim w wyniku innego zdarzenia. I dlatego między innymi będzie musiała zaktualizować swoje dane w urzędzie prowadzącym postępowanie.

(*Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:* Mogłaby to zrobić, wnosząc wniosek o wznowienie postępowania.)

No ale wówczas mogłaby się nie powołać na okoliczność, że w trybie tej ustawy czuje się zobowiązana zgłaszać dane. Mogłaby uruchomić sam wniosek o wznowienie postępowania, nie wykazując okoliczności...

### **Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Michał Gil:**

Zakładając, że jest tak, jak mówi pani mecenas... Wydaje mi się, że ten przepis jest po prostu w złym miejscu w ustawie. Powinien to być ust. 2 art. 3, gdyż dotyczy tej samej kwestii, która jest określana w art. 3 ust. 1. Być może potrzebna byłaby tu jakaś poprawka, ale nie jestem teraz przygotowany na...

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski:* Proszę państwa...)

Pozwolę sobie jeszcze jedno zdanie... Gdyby się okazało, że jest inaczej, to moim zdaniem przepis działałby wstecz i w tym sensie byłby niekonstytucyjny. Art. 4 trzeba byłoby skreślić.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Tak czy tak będziecie mieli państwo możliwość spotkania. W takim razie kwestię propozycji dwunastej przenoszę na posiedzenie plenarne.

Zakończyliśmy rozpatrywanie propozycji poprawek. Sytuacja jest następująca: propozycje pierwsza, dziesiąta i dwunasta zostały przeniesione na posiedzenie plenarne – wtedy podejmiemy decyzje, ewentualnie ktoś je przejmie i zgłosi. Zobowiązuję panią mecenas i pana mecenas do spotkania się w odpowiednich okolicznościach i przedyskutowania tego. Pozostałe... Propozycje siódma i dziewiąta nie uzyskały poparcia rządu.

Ja w tej chwili przejmuję wszystkie pozostałe, czyli drugą, tę z numerem 3a, czwartą, piątą, szóstą, ósmą i jedenastą, na których wprowadzenie pan minister łaskawie wyraził zgodę.

Ponieważ są to poprawki w większości techniczne, mam pytanie: czy wyrażają państwo zgodę na to, żeby przegłosować je łącznie? Panowie Senatorowie... W Komisji Gospodarki Narodowej są sami panowie, tak jakoś wyszło. Skoro tak, to głosujemy nad poprawkami, które w tej chwili zgłosiłem.

Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (9)

Kto jest za przyjęciem... Przepraszam, przepraszam.

Kto się wstrzymał? (0)

(*Głos z sali:* Nikt. Jednogłośnie...)

Jednogłośnie, tak mi się wydawało.

Kto jest za przyjęciem ustawy wraz z tymi poprawkami? (9)

Dziękuję bardzo.

Pan senator Zaborowski będzie łaskaw przejąć na siebie obowiązki sprawozdawcy. Pan będzie czuwał nad tym, żeby ta para się spotkała i uzgodniła to, co ma uzgodnić.

(*Wesołość na sali*)

Dziękuję bardzo.

I tym momencie kończymy tę sprawę. Dziękuję, Panie Ministrze. Dziękuję, Pani Mecenas. Szczęśliwie zakończyliśmy pracę nad tą ustawą.

Czy pan minister Tomczykiewicz już jest?

(*Głos z sali:* Nie ma.)

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Proszę państwa, krótka uwaga. Były tu pewne bardzo szczegółowe problemy, ale gdyby potem to była podstawa do roszczeń prawnych w jakiegokolwiek sprawie i sądy miały to rozstrzygać, gdybyśmy pewnych rzeczy nie wyczyścili, jeżeli chodzi o przejmowanie nieruchomości i dysponowanie nimi... Takie drobne szczegóły mogą być podstawą potwornego bałaganu prawnego. Widać, że ministrowie wcale nie mają łatwo z naszymi legislatorami w Senacie.

(*Rozmowy na sali*)

Rozpaczam drugi punkt naszego posiedzenia: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym oraz niektórych innych ustaw.

Z Ministerstwa Skarbu Państwa przechodzimy do Ministerstwa Gospodarki. Witam pana ministra Tomczykiewicza z zespołem.

Panie Ministrze, proszę przedstawić projekt tej ustawy.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:* Panie Przewodniczący, Panie Ministrze...)

Zaraz, przepraszam... A jest pan legislator?

(*Głos z sali:* Jest, jest.)

Dobrze, przepraszam bardzo.

Panie Ministrze, proszę bardzo.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz:**

Wysoka Komisjo!

Projekt ustawy o zmianie ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego oraz zasadach postępowania w sytuacjach zagrożenia bezpieczeństwa paliwowego państwa i zakłóceń na rynku naftowym ma na celu zapewnienie pełnego wdrożenia postanowień dyrektywy Rady 2009/19 z dnia 14 września 2009 r. nakładającej na państwa członkowskie obowiązek utrzymywania minimalnych zapasów ropy naftowej lub produktów ropopochodnych.

Zaproponowane zmiany w zakresie systemu zapasów interwencyjnych ropy naftowej i paliw dotyczą w szczególności: przejścia od przedsiębiorców części obowiązku fizycznego tworzenia i utrzymywania zapasów obowiązkowych; utworzenia nowej kategorii zapasów – zapasów agencyjnych tworzonych przez Agencję Rezerw Materiałowych; utworzenia mechanizmu finansowania tych zapasów opartego na opłatach wnoszonych przez producentów i handlowców; sposobu obliczania wymaganej ilości zapasów interwencyjnych i zapewnienia odpowiedniej ich struktury; zapewnienia dostępności zgromadzonych zapasów interwencyjnych między innymi poprzez wprowadzenie wymagań technicznych dla zbiorników, w których będą

mogły być utrzymywane te zapasy; wprowadzenia kategorii zapasów specjalnych; zmiany w organizacji rejestrów zapasów interwencyjnych odpowiadającej wymaganiom dyrektywy oraz wprowadzenia jawności części rejestrów w postaci listy podmiotów zobowiązanych do tworzenia i utrzymywania zapasów obowiązkowych. I wreszcie: chodzi o wzmocnienie uprawnień prezesa agencji w zakresie dostępu do informacji niezbędnych do prawidłowego wypełnienia przez agencję funkcji kontrolnych.

Zaproponowane rozwiązania obniżą globalne koszty funkcjonowania systemu zapasów interwencyjnych w Polsce, poprawią konkurencyjność przedsiębiorców sektora, co może wpłynąć na obniżenie cen paliw i uwolnienie środków na inwestycje w sektorze energetycznym, a ponadto nie wymagają zadłużenia Agencji Rezerw Materiałowych, tym samym nie wpływają negatywnie na państwowy dług publiczny. Ponadto zmiany te obniżą zapotrzebowanie agencji na finansowanie budżetowe, uproszczą system zapasów interwencyjnych i stworzą podstawę do całościowej zmiany systemu zapasów, czyli całościowego przejścia zapasów ropy i paliw od przedsiębiorców na rzecz podmiotu publicznego.

Przedstawione w trakcie procesu legislacyjnego w parlamencie poprawki do projektu rządowego miały dwójaki charakter. Pierwsza grupa uwag to uwagi odnoszące się bezpośrednio do ustawy o zapasach ropy naftowej, produktów naftowych i gazu ziemnego. Drugą grupę uwag stanowiły propozycje wprowadzenia do przedmiotowego dokumentu rządowego, w ramach zmian w innych ustawach, zmian w ustawie z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne w celu uszczelnienia obrotu paliwami ciekłymi i ograniczenia szarej strefy.

Przyjęte przez Sejm poprawki do ustawy – Prawo energetyczne rozszerzyły merytoryczny zakres procedowanej ustawy. Zmiany dotyczące ustawy – Prawo energetyczne mają na celu ograniczenie zjawiska szarej strefy w sektorze paliwowym oraz skutków, jakie ono za sobą pociąga zarówno w szerokim aspekcie funkcjonowania konkurencyjnego rynku paliwowego w Polsce i utraconych wpływów budżetu państwa, jak też w węższym, dotyczącym zapewnienia bezpieczeństwa paliwowego państwa w zakresie, jaki dotyczy zapewnienia wymaganego poziomu zapasów interwencyjnych ropy naftowej i paliw. Wprowadzenie proponowanych zmian może przyczynić się w znacznym stopniu do ograniczenia nielegalnego obrotu paliwami ciekłymi – szacujemy, że nawet o 80%.

Wśród proponowanych zmian należy wskazać w szczególności wprowadzenie, obok koncesji na obrót paliwami, koncesji na obrót paliwami ciekłymi z zagranicą obejmującej przywóz paliw ciekłych do Polski i ich sprzedaż na terytorium kraju. Wprowadzenie dodatkowej koncesji ma za zadanie ograniczyć możliwość nielegalnego wprowadzania do obrotu w Polsce paliw ciekłych przywożonych z innych państw. Z koncesją tą związany bowiem będzie także obowiązek złożenia zabezpieczenia majątkowego w wysokości 10 milionów zł. Z wyłączeniem gazu płynnego LPG... Celem tego zabezpieczenia będzie zaspokojenie przez przedsiębiorcę należności publicznych w zakresie opłat koncesyjnych, projektowanej opłaty zapasowej, nieuregulowanych zobowiązań podatkowych w zakresie VAT

i akcyzy, kar uregulowanych w ustawie – Prawo energetyczne i ustawie o zapasach oraz kar za niezrealizowanie narodowego celu wskaźnikowego i wprowadzenie do obrotu paliw niespełniających wymagań jakościowych. Są to kluczowe należności związane z prowadzeniem działalności w sektorze paliwowym.

Dla zapewnienia równości podmiotów działających na rynku paliwowym proponuje się obciążyć obowiązkiem złożenia zabezpieczenia również producentów paliw. Wykonywanie działalności bez złożonego zabezpieczenia majątkowego skutkować będzie obligatoryjnym cofnięciem koncesji.

Dodatkowo proponuje się wprowadzenie administracyjnej kary pieniężnej za prowadzenie działalności gospodarczej przez przedsiębiorstwa energetyczne bez wymaganej koncesji nakładanej przez prezesa Urzędu Regulacji Energetyki. Obecnie taka kara to 5 tysięcy zł i nakłada jest w trybie kodeksu wykroczeń. Uważamy, że kara w wysokości od 200 tysięcy do 1 miliona zł będzie miała charakter odstrasżający. Subsydiarnie do przedstawionych rozwiązań proponuje się również zobowiązanie organów przeprowadzających kontrolę przedsiębiorstw energetycznych do informowania prezesa URE o stwierdzonych naruszeniach prawa.

Przestępczość gospodarcza w sektorze paliwowym przynosi olbrzymie straty dla budżetu państwa – szacuje się, że straty tylko z tytułu nieodprowadzonych podatków od sprzedanych paliw wyniosły w 2013 r. mniej więcej 4 miliardy zł. Ponadto zjawisko to ma negatywny wpływ na przedsiębiorców prowadzących działalność zgodnie z prawem, a co za tym idzie narusza uczciwą konkurencję na rynku paliwowym. Do naruszeń przepisów regulujących obowiązki podatkowe i inne dochodzi przede wszystkim w przypadku działalności polegającej na przywozie paliw z zagranicy celem wprowadzenia ich do obrotu. Proceder szarej strefy w obrocie paliwami płynnymi polega głównie na zorganizowanym sposobie unikania płacenia podatku VAT poprzez wielokrotną fikcyjną odsprzedaż paliwa – chodzi tu o tak zwaną sprzedaż karuzelową. Ostatnia z tych firm znika z rynku, wprowadziwszy paliwa do obrotu bez podatków i opłat. Wciąż aktywni są także nieuczciwi przedsiębiorcy wprowadzający do obrotu olej opałowy jako olej napędowy.

Jakkolwiek proponowane zmiany prowadzą do pewnego ograniczenia wolności działalności gospodarczej w zakresie obrotu paliwami ciekłymi z zagranicą i produkcji paliw ciekłych, to ograniczenie to jest uzasadnione z uwagi na ważny interes publiczny. To jest przeciwdziałanie oszustwom i nadużyciom podatkowym, ochrona konkurencji, ochrona autorytetu państwa oraz zapewnienie jego bezpieczeństwa paliwowego. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Chciałbym zweryfikować pewną informację. Czy pan minister ma jakieś dodatkowe propozycje poprawek, prócz tych, które były wcześniej? Bo o tym mnie dzisiaj poinformowano.



**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Tak. Są to poprawki techniczne, które zostały przygotowane w wyniku konsultacji z przedstawicielem biura prawnego Senatu.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Rozumiem. To było pierwsze moje pytanie. A drugie... Na podstawie informacji od pana legislatora... Propozycji pana legislatora jest dosyć dużo, bo aż trzydzieści dwie, z czego szesnaście to sprawy czysto techniczne. One zostały już przedyskutowane. Rozumiem, że pan minister na wszystkie się zgadza. Tak?

Panie Ministrze, proszę zeznać.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadzamy się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Tak? Dobrze. W takim razie mamy poprawki... Chciałbym prosić o krótkie przedstawienie tych merytorycznych. Omówienie tych technicznych może sobie podarujemy, skoro obie strony się na nie zgodziły. Chyba nie ma sensu ich przedstawiać.

Panie Legislatorze, do dzieła. Krótko, zwięźle i na temat.

**Młodszy Legislator  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Bardzo dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne, tak jak pan przewodniczący powiedział, przygotowało trzydzieści dwie uwagi: mniejsza część z nich ma charakter merytoryczny, a większa – redakcyjny. Zaczniemy od tych najważniejszych.

Uwaga pierwsza przedstawiona przez Biuro Legislacyjne dotyczy ust. 12 i 13 w art. 3 ustawy o zapasach. Te ustępy są dodawane procedowaną dzisiaj ustawą. W ust. 12 i 13 mowa jest o dostępności fizycznej. W wersji uchwalonej przez Sejm przepisy o dostępności fizycznej miały wejść w życie 1 stycznia 2018 r. Ustawodawca oczywiście może przewidzieć takie rozwiązanie, ale tutaj postąpił niekonsekwentnie, ponieważ nie wychwycił wszystkich przepisów, które wiążą się z dostępnością fizyczną. W efekcie mogłoby dojść do sytuacji, w której już zaistniałaby kara związana z niedochowaniem wymogów co do dostępności fizycznej, ale wszelkie przepisy jej dotyczące będą obowiązywały dopiero od 1 stycznia 2018 r. Wówczas... Te kary na przykład obowiązywałyby od 1 stycznia 2014 r. Ust. 13

przewiduje szczególny przypadek, a mianowicie reguluje kwestię sytuacji bezzbiornikowego magazynowania ropy naftowej – to powinno się znaleźć w przepisach przejściowych, w przepisach dostosowujących, gdyż jest to przepis epizodyczny.

Art. 12, tak jak jest powiedziane w ustawie, wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2018 r., w związku z czym konieczne jest wychwycenie wszystkich zmian z tym związanych. Propozycje przygotowane przez Biuro Legislacyjne... W związku z tą pierwszą uwagą biura zaproponowano pięć poprawek, które tworzą spójną koncepcję. Wszelkie przepisy przejściowe, które państwo tutaj widzą, pojawiły się tutaj tylko dlatego, że nie można było po prostu przesunąć terminu wejścia w życie przepisu dotyczącego dostępności fizycznej, gdyż w tym przepisie była mowa nie tylko o dostępności fizycznej, ale i o innych kwestiach. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Rozumiem, że rząd...

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadzamy się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

...się na to zgadza. W takim razie możemy przejść do propozycji drugiej.

Proszę bardzo.

**Młodszy Legislator  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Ta propozycja ma na celu zastąpienie raz użytego określenia „gęstość” wyrazem „ciężar właściwy”. Z tego, co mi wiadomo po ustaleniach z przedstawicielami ministerstwa, to jest taka wola, żeby nie zastępować wyrażenia „gęstość” wyrażeniem „ciężarem właściwym”, tylko żeby wszędzie była mowa o gęstości. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Nie zgadzamy się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Propozycja druga nie jest akceptowana, a więc możemy ją w tej chwili odkreślić.

I trzecia.



**Młodszy Legislador  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Ma ona na celu skreślenie regulacji, która powtarza treść definicji legalnej produkcji paliw.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Minister się zgadza? Dobrze.  
I czwarta.

**Młodszy Legislador  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Propozycja czwarta ma na celu poprawienie przepisu. Wyrażenie będące częścią wspólną pktów 1 i 2 zostało oznaczone jako część wspólna wyłącznie pktu 2, co jest to błędne i uniemożliwi obliczanie pewnej ilości zapasów. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Jak rozumiem, jest zgoda. Tak?  
*(Wypowiedź poza mikrofonem)*  
Piąta propozycja.

**Młodszy Legislador  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Propozycja poprawki piątej ma na celu zastąpienie określenia „dostawca paliwa”, które tylko raz pojawia się w tej ustawie, a w ustawie o zapasach nie pojawia się w ogóle... Zdaniem Biura Legislacyjnego nie wiadomo, o kogo chodzi. Biuro proponuje zatem zastąpienie wyrazów „dostawca paliwa” wyrazami „producent lub handlowiec”. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Ministrze, zastępujemy? Tak? Dobrze.  
I szósta.

**Młodszy Legislador  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Uwaga szósta. Ta propozycja poprawki ma na celu skreślenie wyrazów, które nie mają wartości normatywnej, a ponadto utrudniają interpretację przepisów. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Ministerstwo się zgadza.  
Siódma.

**Młodszy Legislador  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Uwaga siódma. To jest przesunięcie zmian... Chodzi o ust. 4 i 5, które są dodawane do art. 6. Art. 6 mówi o pierwszym roku prowadzenia działalności, natomiast te ustępy w ogóle nie mówią o pierwszym roku prowadzenia działalności – one mówią o zakończeniu lub zawieszeniu tej działalności. §55 zasad techniki prawodawczej mówi, że każda samodzielna myśl powinna stanowić oddzielny artykuł, w związku z czym proponuje się przesunięcie ust. 4 i 5, umieszczenie ich w nowej podstawowej jednostce redakcyjnej. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadza się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Ósma.

**Młodszy Legislador  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Propozycja ósma ma na celu wierniejsze oddanie intencji prawodawcy. Chodzi o to, że przed dniem 1 stycznia 2015 r. nie będzie potrzeby obliczania i uiszczania opłaty zapasowej. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadza się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziewiąta.

**Młodszy Legislador  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Propozycja z uwagi dziewiątej ma na celu skreślenie zbędnego przepisu. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadza się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziesiąta.

**Młodszy Legislator  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Propozycja poprawki dziesiątej ma na celu poprawę błędnego odesłania. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadząmy się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Pan minister się zgadza.  
I jedenasta.

**Młodszy Legislator  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Jedenasta ma na celu skreślenie zbędnego przepisu. Chodzi o zdanie pierwsze w art. 38c ust. 1. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadząmy się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dwunasta.

**Młodszy Legislator  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Propozycja dwunasta ma na celu skreślenie fragmentu przepisu, który statuuje, że działalność koncesjonowana stałaby się także działalnością regulowaną. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadząmy się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Trzynasta.

**Młodszy Legislator  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Trzynasta ma na celu poprawę błędnego odesłania.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Zgadząmy się.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Rozumiem, że jest zgoda. Dobrze.  
Czternasta.

**Młodszy Legislator  
w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Uwaga czternasta. Pozwolę sobie powiedzieć kilka słów więcej. Ta propozycja ma na celu, że tak powiem, poprawę intencji prawodawcy, który zdaniem Biura Legislacyjnego pragnie uchronić osoby fizyczne przed obowiązkiem płacenia kar pieniężnych w wysokości od 200 tysięcy zł do 1 miliona zł. Jeśli Biuro Legislacyjne dobrze rozumie, to ustawodawca chciałby, aby osoby fizyczne podlegały tylko odpowiedzialności z kodeksu wykroczeń – przewidzianej w art. 60<sup>1</sup> kodeksu wykroczeń – ale nie udało się tego osiągnąć. Ustawodawca napisał tu o wyroku skazującym, tym samym... Jeśli na przykład czyn określony w pktcie 12a popełni osoba fizyczna niepoczytalna, będzie ona podlegała karze pieniężnej, czyli będzie musiała zapłacić od 200 tysięcy zł do 1 miliona zł. Zapropionowana poprawka koryguje tę sytuację. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Ministerstwo kiwa głową ze zrozumieniem. Tak?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Tak.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dobrze.

Proszę państwa, to były propozycje czternastu poprawek redakcyjno-merytorycznych. Teraz propozycje od piętnastej do trzydziestej drugiej, czysto techniczne.

Czy pan minister ma jakieś uwagi do tych propozycji technicznych?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Nie mamy uwag.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.  
(*Brak nagrania*)

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, króciutko...

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

My jeszcze mamy... Wyłapaliśmy kilka nieścisłości, głównie technicznych, które zostały już omówione z Biurem Legislacyjnym. Jest to jedenaście propozycji. Ja mogę zaprezentować je teraz lub w późniejszym czasie.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Nie trzeba... Rozumiem, że są to propozycje poprawek technicznolegislacyjnych. W pewnym momencie je przejmę. Sądzę, że pan mecenas się z nimi zapoznał.

(*Młodszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Tak jest, zapoznałem się.*)  
(*Brak nagrania*)

**Senator Stanisław Iwan:**

Ja chciałbym poprosić, powiedziałbym, o pewne uporządkowanie, to znaczy o przedstawienie pewnej systematyki, jeżeli chodzi o te zapasy. Tam się pojawia nowa kategoria, nowe przyporządkowanie. Chodzi o agencję. Rozmawialiśmy tutaj o szczegółach, a mnie zabrakło na tym naszym dzisiejszym posiedzeniu przedstawienia, że tak powiem, kwintesencji zmian w funkcjonowaniu ustawy o zapasach w świetle proponowanego rozwiązania związanego z dyrektywą.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Kto jeszcze z państwa chciałby zadać pytanie, zabrać głos w dyskusji?

To może ja; mam jedno pytanie. Agencja Rezerw Materiałowych... Tam dodany był także LPG, ten gaz płynny. Chodzi o to, że obowiązek przechowywania do dziewięćdziesięciu dni... Dotychczasowa opłata za trzydzieści dni to było dwadzieścia parę złotych. Za te dziewięćdziesiąt dni to będzie sto sześćdziesiąt... Oni to będą musieli płacić na rzecz Agencji Rezerw Materiałowych. Dlaczego następuje podwyższenie tej stawki? Jeśli to jest maksymalnie, to owszem... Zdaje się, że to jest art. 21b. Rozumiem, że te 160 zł to jest stawka maksymalna. Tak? To będzie w rozporządzeniu... Prosiłbym o odpowiedź na to pytanie. Moi wyborcy mnie o to pytali i dlatego ja teraz o to pytam.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Przepraszam, czy moglibyśmy na chwilę wrócić do kwestii propozycji poprawki...

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski: Proszę.*)

Chodzi o tę zmianę sformułowania „ciężar właściwy” na wyraz „gęstość”.

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski: Chyba na odwrót...*)

To musi być precyzyjne. To jest...

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski: Rozumiem, że propozycję takiej poprawki pan minister jest łaskaw zaakceptować. Tak?*)

Tak, tak, bo to jest...

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Teraz prosiłbym o odpowiedź na to pytanie ogólne pana senatora, a potem na tę moją wątpliwość.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Gospodarki  
Tomasz Tomczykiewicz:**

Głównym celem tej zmiany jest, tak jak wspomniałem, dostosowanie do wymogów dyrektywy. Z punktu widzenia naszego kraju będzie to miało naszym zdaniem bardzo korzystne skutki. Poprzez przejmowanie tych zapasów, najpierw 30%, tak jak wspomniałem... Chcielibyśmy docelowo być dysponentem całości. Zwiększamy przez to majątek Skarbu Państwa, choć ten proces jest oczywiście rozłożony w czasie. Ponadto poprawiamy zdolności finansowe firm, które zajmują się obrotem paliwa na terenie Rzeczypospolitej i które obciążone były w 100% obowiązkiem przechowywania tych zapasów, opłacania tego. Nie wszystkie firmy zajmujące się obrotem tych produktów realizowały obowiązek posiadania zapasów. Chodzi tu głównie o takie firmy, które były na rynku bardzo krótko, można powiedzieć, że w celach przestępczych... Takie firmy powstawały tylko po to, żeby dokonać jednej transakcji, a potem znikwały z rynku i nie można było wyegzekwować żadnych zobowiązań ani wobec budżetu, a nie też wobec tego systemu zapasów. W związku z tym firmy, które działały w sposób rzetelny, gromadziły te zapasy w lekkim nadmiarze... Te zmiany powinny wpłynąć na obniżenie cen paliw, choć nieznacznie.

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski: Dziękuję bardzo. A co z tymi 160 zł?*)

Te widełki... To był obowiązek legislacyjny. My po prostu nie mogliśmy bez określenia górnego i dolnego zakresu... Ten górny po to jest tak wysoki, żeby mieć bezpieczeństwo na wypadek...

(*Przewodniczący Marek Ziółkowski: Dużej inflacji na przykład.*)

No, raczej bardzo dużych zawirowań na rynku paliw. Zakładamy jednak, że nigdy nie po te najwyższe stawki nie sięgniemy, że do takiej sytuacji na rynku paliw nie dojdzie.

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Panie Ministrze, to, co pan powiedział, zostało nagrane.)

Tak, tak. Agencja może pobrać tylko tyle, ile faktycznie będzie ją kosztowało gromadzenie zapasów i ich przechowywanie, ani grosza więcej. Na prośbę przedsiębiorców powołaliśmy taką radę przy agencji, która będzie mogła... no, dyskutować na ten temat poziomu tej składki itd.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Rozumiem. Czy są jeszcze jakieś... Nie.

Proszę państwa, sytuacja wygląda następująco. Zgłoszono trzydzieści dwie propozycje poprawek. Druga została zmodyfikowana... Tam chodzi o zamianę wyrazów „ciężar właściwy” na wyraz „gęstość”, o to, żeby terminologia była jednolita. Przejmuję te poprawki.

Panowie Senatorowie, czy zgadzacie się na to, żeby te poprawki przegłosować w trakcie jednego głosowania? Chodzi o poprawki takie, powiedziałbym, czyszcząco-techniczne. Czy ktoś chciałby wyjąć jedną z nich i przegłosować ją oddzielnie?

Skoro nie, to głosujemy na trzydziestoma dwoma poprawkami.

Kto jest za tymi poprawkami?

Widzę, że pan mecenas ma wątpliwości...

(Młodszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Chciałbym zapytać, czy ta poprawka o gęstości też jest w tym pakiecie. Jeżeli nie, to tych poprawek będzie trzydzieści jeden.)

No trzydzieści jeden, ale dwójka jest...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

(Młodszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Rozumiem. Dziękuję.)

Kto jest za? (8)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

I druga porcja ewentualnych poprawek. Te propozycje zostały zgłoszone przez pana ministra i są to zmiany, że tak powiem, techniczno-czyszcząco-legislacyjne. Rozumiem, że pan mecenas je widział. Chciałbym je przejąć.

Nie wiem, czy wszyscy panowie dostali...

(Młodszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Panie Przewodniczący, jeśli mogę...)

Proszę.

### **Młodszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski:**

Chciałbym powiedzieć, że poprawka ósma z tych dodatkowych ma charakter merytoryczny.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

No to w takim razie prosiłbym o przedstawienie tej poprawki. Chodzi o to, żeby nie było wątpliwości, żebyśmy nie poszli na zbyt duże skróty.

Panie Ministrze, ósemka... Kto przedstawi?

Proszę bardzo.

### **Naczelnik Wydziału Ropy Naftowej, Paliw Ciekłych i MAE w Departamencie Ropy i Gazu w Ministerstwie Gospodarki Miłosz Karpiński:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo...

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Proszę się przedstawić.)

Miłosz Karpiński, jestem naczelnikiem wydziału ropy i paliw w Departamencie Ropy i Gazu w Ministerstwie Gospodarki.

Droży Państwo, uwaga ósma istotnie ma charakter merytoryczny. Do tej pory był to katalog sześciu możliwych kar, opłat i zobowiązań, na które owa opłata dziesięcioletnia – chodzi o to zabezpieczenie – może być przeznaczona. Do tego dodajemy w tej chwili, na prośbę prezesa URE, odsetki za zwłokę w zapłacie należności, o których mowa w tych sześciu punktach. To jest uwaga porządkowo-merytoryczna, pozwala prezesowi URE i innym organom z tych 10 milionów zaspokoić... Chodzi o odsetki od niezapłaconych kar, opłat koncesyjnych i różnych innych, które wskazujemy w tym przepisie. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Rozumiem, że pan mecenas nie zgłasza sprzeciwu.

(Młodszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Kłodawski: Nie, nie zgłaszam sprzeciwu.)

Proszę państwa, może przegłosujemy tę poprawkę ósmą oddzielnie. Ja ją oczywiście przejmuję...

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Dziękuję.

I teraz propozycje poprawek od pierwszej do jedenastej, ale bez ósmej. Przejmuję je. Dziesięć poprawek...

Głosujemy.

Kto jest za? (8)

Dziękuję bardzo.

Rozumiem, że to są wszyscy głosujący... Nie muszę pytać, kto jest przeciw. Tak?

(Głos z sali: Tak.)

Kto jest za przyjęciem ustawy w całości wraz z tymi poprawkami, których łącznie mamy czterdzieści trzy. Tak z tego wynika...

Kto jest za? (8)

Dziękuję bardzo.

Sprawozdawcą będzie pan senator Iwan. No, tak wypadło... Panie Senatorze, w pana ręce oddaję tę ustawę.

(Senator Stanisław Iwan: Wprowadzić marzyłem o tym, żeby sprawozdawać o tych rurach w moim województwie, ale...)

Proszę nie sprawozdawać, tylko budować te rury w lubuskim...

(Wesołość na sali)

W tym momencie kończymy pracę nad tą ustawą. Dziękuję bardzo panu ministrowi. Dziękuję osobom towarzyszącym.

(Wypowiedzi w tle nagrania)



Mówili właściwie tylko rząd i legislator, a pozostałe strony milczały... Rozumiem, że to jest... Zobaczmy, jak będzie z dwoma następnymi ustawami.

Dziesięć sekund przerwy technicznej.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Jest legislator? Rozumiem, że pan legislator się zbliża...

Kto będzie sprawozdawał z MliR?

*(Głos z sali: Pani dyrektor Szarkowska z Departamentu Dróg i Autostrad.)*

Pani dyrektor Katarzyna Szarkowska to pani? To w takim razie... Legislator zaraz do nas dotrze. Jak rozumiem, zna treść przedłożenia rządowego.

Witam panią dyrektor Departamentu Dróg i Autostrad w MliR.

Proszę o przedstawienie tego projektu.

Bardzo proszę.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Dróg i Autostrad w Ministerstwie Infrastruktury i Rozwoju Katarzyna Szarkowska:**

Bardzo dziękuję za umożliwienie mi zabrania głosu. Projekt, który jest przedmiotem rozważania na dzisiejszym posiedzeniu komisji, to projekt ustawy o zmianie ustawy o autostradach płatnych oraz o Krajowym Funduszu Drogowym oraz niektórych innych ustaw.

Projekt ten został przygotowany jako projekt rządowy i wprowadza zmiany do dwóch ustaw, a przy okazji porządkuje przepisy ustawy o ochronie przyrody. Projekt ma charakter przede wszystkim porządkujący – likwiduje zbędne organa opiniodawczo-doradcze działające przy ministrze właściwym do spraw transportu oraz ministrze właściwym do spraw budownictwa, lokalnego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa, a także uchyla przepis stanowiący delegację ustawową dla ministra właściwego do spraw transportu do wydania rozporządzenia. Ponadto projekt ten porządkuje przepisy dotyczące przekazywania opłat w ustawie o transporcie drogowym.

Jeżeli chodzi o pierwszą zmianę, tę dotyczącą likwidacji Rady do Spraw Autostrad, to uzasadnieniem tej zmiany jest utrata aktualności zadań, jakie zostały określone dla tej rady w ustawie o autostradach płatnych. W szczególności chodzi o zadania dotyczące opiniowania projektów wniosków o ustalenie lokalizacji, opiniowanie kryteriów oceny dokumentacji wstępnej i ofert w postępowaniach przetargowych oraz wyników kwalifikacji wstępnej. Ze względu na to, że przepisy ustawy uchwalone zostały już dość dawno, a w międzyczasie czasie system prawny uległ istotnej zmianie, zadania rady pozostają niewspółmierne... One nie odpowiadają temu, co wynika z ogólnego systemu prawa, a mianowicie z ustawy – Prawo zamówień publicznych, jak również z ustaw, które określają sposób ustalania lokalizacji inwestycji infrastrukturalnych.

Zgodnie z aktualnym stanem prawnym Rada do Spraw Autostrad zajmuje się wyłącznie opiniowaniem projektów rozporządzeń ministra właściwego do spraw transportu w sprawie ustalania opłat za przejazdy autostradami, a także planów ratowniczych oraz planów dotyczących

infrastruktury mającej wpływ na stan bezpieczeństwa ruchu drogowego. Należy zaznaczyć, że jeśli chodzi o projekty rozporządzeń ministra, to one podlegają normalnej procedurze legislacyjnej, w tym konsultacji publicznej. Zakres tych konsultacji i uzgodnień jest szerszy, niż przewidywały to przepisy ustawy, w której zmian się aktualnie dokonuje.

Gdy chodzi o ustawę o gospodarce nieruchomościami, to zmiany w tej ustawie polegają na uchyleniu przepisów stanowiących podstawę do powołania Państwowej Rady Nieruchomości, w tym przepisów nakładających na ministra właściwego do spraw budownictwa, lokalnego planowania i zagospodarowania przestrzennego oraz mieszkalnictwa obowiązku powoływania i odwoływania składu tej rady oraz ustalenia regulaminu jej funkcjonowania. Stan prawny w tym zakresie, podobnie jak to było w poprzednim przypadku, ustalony został dość dawno temu, bo w 1997 r. Proces konsultacji, proces korzystania z wiedzy ekspertów uległ w międzyczasie radykalnym zmianom. W związku z tym praktycznie od 2009 r. rada nie prowadziła żadnych prac, a niezbędne konsultacje lub niezbędne opinie uzyskiwane były na zasadach ogólnych, to znaczy albo poprzez zamawianie ekspertyz i opinii w trybie ustawy – Prawo zamówień publicznych, albo poprzez korzystanie z wiedzy, doświadczenia innych organów czy osób, które są ekspertami w dziedzinie gospodarki nieruchomościami.

Zmiana w ustawie o transporcie drogowym zmiana ma na celu uporządkowanie przepisów – chodzi o to, kiedy, w jakim terminie i gdzie przekazywane są kwoty opłat za wydanie zezwoleń zagranicznych na wykonywanie międzynarodowego transportu rzeczy lub osób. Po to, aby te opłaty były w jednakowy sposób przekazywane na rachunek Krajowego Funduszu Drogowego, konieczna jest zmiana, która znalazła się w projekcie będącym aktualnie przedmiotem prac senackich.

Zmiana w ustawie o ochronie przyrody polega na usunięciu delegacji ustawowej dla ministra właściwego do spraw transportu do wydania rozporządzenia określającego warunki przyrodniczo-techniczne zakładania zadrzewień w granicach pasa drogowego, sposoby ich ochrony oraz dobór gatunków drzew i krzewów, kierując się potrzebą zapewnienia bezpieczeństwa ruchu drogowego. Przepisy te zostały uchwalone dość dawno temu. Generalnie są to kwestie raczej z dziedziny dendrologii czy architektury i krajobrazu niż z zakresu działalności ministra właściwego do spraw transportu, tym bardziej że co zasady w pasie drogowym nie powinno się przewidywać żadnych zadrzewień ani urządzeń, które miałyby wpływ na bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Zakłada się, że przepisy ustawy wejdą w życie po upływie czternastu dni od dnia ogłoszenia. W art. 5 jest przepis porządkujący: „Z dniem wejścia w życie ustawy znosi się Radę do Spraw Autostrad i Państwową Radę Nieruchomości”. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.

Poproszę pana legislatora Macieja Teleca o opinię.

## Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dziękuję bardzo. Nie mamy uwag.

### Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Jak państwo widzą, w tym przypadku sytuacja jest stosunkowo prosta.

Czy panowie senatorowie albo zaproszeni goście mają jakieś uwagi?

Ja tylko chcę wyrazić przekonanie, że... Cieszę się, kiedy niektóre instytucje czy agendy z powodu zakończenia realizacji swoich zadań przestają być potrzebne. To jest pocieszające. Autostrady zostały wytyczone, w związku z czym nie trzeba...

*(Głos z sali: Chociaż pewnie zarządy tych organów tak całkowicie się z tym nie zgadzają.)*

No tak, no ale to jest taka brzytwa Ockhama, administracyjna... Dziękuję bardzo.

Teraz przejdziemy do... Za chwilę pan prezes będzie się mógł wykaazać.

*(Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser: Ale ja z przyjemnością słucham tej dyskusji.)*

Dziękuję.

Proszę państwa, musimy przegłosować przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Składam wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Kto jest za tym wnioskiem? (6)

Kto jest przeciw? (2)

Nikt się nie wstrzymał.

Dziękuję bardzo.

Senatorem sprawozdawcą będzie... Uzgodniłem to z panem senatorem Owczarkiem, naszym znanym specjalistą. Mam nadzieję, że to on będzie sprawozdawcą, chyba że ktoś z państwa obecnych chciałby się podjąć...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale pan senator ma już jedną, bo na poprzednim posiedzeniu... Poprosimy senatora Owczarka. Chodzi o to, żeby rozkład obowiązków był równomierny.

Dziękuję pani dyrektor z MiiR.

A teraz referował będzie UOKiK, a chodzi o ustawę o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów.

Pan prezes Adam Jasser.

Panie Prezesie, słuchamy.

### Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo!

To jest nowelizacja, która wynika z pewnego przeglądu dotychczasowego funkcjonowania tej ustawy. Przeprowadzono dość głęboką dyskusję na tematy proponowanych zmian. Zmiany te generalnie idą w tym kierunku, żeby zbliżyć rozwiązania przewidziane w naszej ustawie w zakresie zwalczania monopolu i działań antykonkurencyjnych do standardów europejskich.

Jednym z ciekawych rozwiązań zawartych w tej ustawie jest możliwość wydawania przez urząd ostrzeżeń publicznych w sprawach konsumenckich. Oznacza to, że urząd będzie mógł szybciej informować opinią publiczną o potencjalnych zagrożeniach na rynku, zwłaszcza tych o większej skali. W tej ustawie jest kilka rozwiązań wynikających z postulatów przedsiębiorców, zwłaszcza jeśli chodzi o kontrolę koncentracji. Będzie dwuetapowość postępowania, będzie możliwość zasygnalizowania przez urząd jakichś wątpliwości co do koncentracji, a także umożliwienie przedsiębiorcom ustosunkowania się, zanim jeszcze zostanie wydana decyzja koncentracyjna, do ewentualnych...

Proste koncentracje będą... Te terminy będą króciutkie. A w bardziej skomplikowanych postępowaniach będzie tak zwana druga faza, która umożliwi urzędowi i przedsiębiorcy porozumienie się na przykład co do warunków takiej koncentracji. Ustawa wprowadza ponadto kolejne zachęty do informowania urzędu o niedozwolonych porozumieniach poziomych, czyli takich klasycznych karteli, które są z punktu widzenia konsumentów i całego rynku najbardziej szkodliwe.

Ustawa ta niejako domyka pewną kwestię, która wzbudziła pewne kontrowersje w czasie dyskusji, a mianowicie wprowadza możliwość karania osobistego członków kadry kierowniczej odpowiedzialnej za to, że firma brała udział w takim kartelu. No, w tej kwestii już wiele powiedziano, ale podsumowując, chciałbym zaznaczyć, że w większości porządków prawnych dotyczących ochrony konkurencji w Europie i na świecie taki system odpowiedzialności osobistej kadry menadżerskiej istnieje. Teraz eliminujemy pewną nierównowagę w tym zakresie w Polsce. Mieliśmy sytuację, kiedy to akcjonariusze przedsiębiorstwa, jeżeli już taki kartel został wykryty, płacili karę, ponosili koszty, a zarządy już tej kary nie ponosiły, bo w efekcie procesu sądowego zarząd już nie funkcjonował w danej firmie. Prowadziło to do tego, że porozumienie kartelowe, mówiąc szczerze, mogło być elementem kalkulacji biznesowej. Świadomość tego, że... Ta ewentualna kara była wliczana w koszty prowadzenia działalności. Nie było tego elementu osobistej odpowiedzialności. Chciałbym tu zwrócić uwagę na to, że w przypadku zmów przetargowych ten system jest szczelny – istnieje zarówno odpowiedzialność karna, jak i... Przedsiębiorstwo, które uczestniczy w takiej zmowie przetargowej, może być ukarane przez prezesa UOKiK. A zatem, jak mówiłem, postrzegamy tę zmianę jako niezbędny element domykający cały system ochrony konkurencji.

To tyle tytułem wstępu. Jeżeli będą jakieś bardziej szczegółowe pytania, to chętnie się do nich ustosunkujemy. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

### Przewodniczący Marek Ziółkowski:

Poproszę panią mecenas Danutę Drypę jako legislatora o uwagi.

Proszę bardzo.

### Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Biuro Legislacyjne przygotowało opinię do tej ustawy na potrzeby prac Komisji Ustawodawczej, która miała swoje posiedzenie tydzień temu. W związku z tym miałam odpowiednio mniej czasu na przygotowanie całej... Opinia ta zawiera trzy uwagi szczegółowe, ale po posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, po wysłuchaniu wypowiedzi przedstawicieli rządu, wycofałabym się z uwagi drugiej... Natomiast uwaga pierwsza w mojej opinii jest uwagą natury ogólnej, która wskazuje na to, że ustawodawca niejednolicie posługuje się terminologią, jaka została wprowadzona w tej ustawie. Na jej potrzeby wprowadzona została definicja osoby zarządzającej, a jednocześnie ustawodawca posługuje się pojęciem „osoba zarządzająca, o której mowa w art. 6a”, mając na celu podkreślenie, że jest to osoba, która w czasie pełnienia swoich obowiązków poprzez ich zaniedbanie bądź też... Zaraz dokładnie to państwu przytoczę... Chodzi o osobę, która „w ramach sprawowania swojej funkcji w czasie trwania stwierdzonego naruszenia tych zakazów umyślnie dopuściła przez swoje działanie lub zaniechanie do naruszenia przez tego przedsiębiorcę wymienionych zakazów”. W związku z tym ta osoba zarządzająca, o której mowa w art. 6a, będzie ponosiła konsekwencje w postaci bardzo wysokich kar pieniężnych. W efekcie dyskusji, która została przeprowadzona na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej, uznano, że w przypadku wielu przepisów tej ustawy istnieje możliwość wyinterpretowania z ich treści, o które osoby chodzi. Przyznano, że jedynie w przepisie przejściowym należy doprecyzować, że przepis ten dotyczy osób zarządzających, o których mowa w art. 6a. Komisja Ustawodawcza przyjęła poprawkę o takiej właśnie treści. Biuro nie przedstawiło żadnej propozycji, tylko zasygnalizowało tę kwestię. Jest to poprawka o następującym brzmieniu: w art. 7 w ust. 3 wyrazy „osoby zarządzające” zastępuje się wyrazami „osobę zarządzającą, o której mowa w art. 6a ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą”. Jest to dosyć zawiłe, ale niestety takie są wymogi przepisów przejściowych. No, jest to sytuacja dosyć skomplikowana. Jednocześnie sformułowanie „osoby zarządzające”... Zastosowano tutaj liczbę pojedynczą, ponieważ w aktach prawnych nie używamy liczby mnogiej. No ale, jak się okazuje, mamy spór co do...

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Poproszę o uwagi pana prezesa do tego punktu.

### **Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:**

My nie możemy wykluczyć sytuacji, w której dwóch członków zarządu będzie odpowiedzialnych za tę zmianę, a więc stosowanie liczby pojedynczej jest po prostu merytorycznie nieuzasadnione. Ta nasza ochrona konkurencji jest dość specyficzna w tym przypadku i dlatego... To w pewnym sensie ograniczyłoby możliwość naszego działania.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Pozwolę sobie nie zgodzić się z tą tezą. Cała ustawa posługuje się pojęciem „osoba zarządzająca”, a przecież może się zdarzyć, że taką funkcję będą pełniły dwie osoby. Tak jak powiedziałam, zasady tworzenia aktów prawnych mówią o tym, że jeżeli jakaś norma adresowana jest do wielu osób, to i tak używamy liczby pojedynczej. Nawet jeżeli to będą trzy czy pięć osób, to będzie się to odnosiło również do nich.

### **Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:**

Ja nie jestem do końca przekonany. Nie wiem, czy my nie prowadzimy sporu o, powiedziałbym, jakieś... Wszyscy wiemy, o co nam chodzi. Chodzi nam o to, że... My w kilku miejscach w tej ustawie odnosimy się do osoby zarządzającej. Wtedy, kiedy chcemy zaznaczyć, że ich może być więcej niż jedna... Tam, gdzie definiujemy tę osobę, gdzie wyjaśniamy, kto jest tą osobą zarządzającą, mówimy o tym w liczbie pojedynczej, no bo po prostu definiujemy to stanowisko. Prawda? Co do zasady chodzi o to, żeby wszyscy członkowie faktyczni zarządu, którzy świadomie zaniechali czy wręcz zachęcali do powstania takiego kartelu... Chodzi o nich wszystkich, a nie tylko o jedną osobę, którą musimy wyłonić z tego grona.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Pani Mecenas, bardzo proszę.

### **Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów Agnieszka Wasilewska:**

Jeśli można tytułem uzupełnienia tego, co powiedział pan prezes... Agnieszka Wasilewska, zastępca dyrektora Departamentu Prawnego.

W tym miejscu, w ust. 3 art. 7, celowo użyliśmy liczby mnogiej, celowo mówimy o osobach zarządzających. To jest sytuacja dotycząca objęcia tak zwanym... Chodzi o wniosek o obniżenie kary nakładanej przez prezesa UOKiK lub odstąpienie od niej. Jest to spójne na przykład z art. 113j, gdzie jest wprowadzona liczba mnoga: osoby zarządzające. Nie możemy wykluczyć, że, tak jak powiedział pan prezes, będzie kilka tych podmiotów, które będą mogły skorzystać z dobrodziejstwa tej procedury.

Tak jak pani mecenas zauważyła, w niektórych miejscach ustawy mamy sformułowanie „osoby zarządzające”, czyli liczbę mnogą, ale jest to uzasadnione tymi względami, o których mówił pan prezes. Omawiany tu ust. 3 z art. 7 też jest tego typu przykładem. Tak że ewentualna zmiana z tym zakresie burzyłaby nam spójność przepisów, a poza tym nie byłaby prawidłowa, bo wprowadziłaby pewną wątpliwość



co do tego, dlaczego ustawodawca akurat w tym momencie zawężyła... stosuje liczbę pojedynczą, skoro we wszystkich innych przypadkach wskazywał, że chodzi o liczbę mnogą, o osoby zarządzające.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, rozumiem, że Komisja Ustawodawcza przyjęła liczbę pojedynczą. Tak?

*(Głos z sali: Tak.)*

W takim razie, gdybyśmy nie przyjęli tego... Komisja Ustawodawcza zgłosi to na posiedzeniu plenarnym. Nie rozpatrujemy zatem tego w tym momencie, no bo tak czy tak zmiana proponowana przez Komisję Ustawodawczą będzie omawiana na posiedzeniu plenarnym.

Proszę panią mecenas o przedstawienie drugiej uwagi.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Tak jak już wspomniałam, z uwagi drugiej się wycofuję, więc nie będę jej omawiała.

*(Przewodniczący Marek Ziółkowski: To trzecią.)*

Trzecia jest uwagą czysto legislacyjną, która ma na celu uwzględnienie zasad techniki prawodawczej dotyczących posługiwania się odesłaniami w tekście normatywnym. Propozycja polega na tym, aby nie pisać ogólnie o przepisach ustawy o rachunkowości, tylko podać pełen tytuł tej ustawy: ustawa z dnia 29 września 1994 r. T jest zmiana legislacyjna.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Czy prezes i towarzyszące mu panie nie protestują?

### **Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:**

Protestujemy, bo to znowu jest... Ja przepraszam panią, ale to jest troszeczkę tak, że coś, co wygląda jak niechlujność legislacyjna, jest naprawdę przemyślaną kwestią. W tym obszarze często mamy do czynienia z innymi ustawami niż o rachunkowości, z ustawami zagranicznymi. Skoro jest to działalność, powiedziałbym, przekraczająca granice, to nie możemy się odwołać tylko do naszej ustawy o rachunkowości – musimy brać pod uwagę akty prawne innych krajów. My bardziej oceniamy tutaj stan faktyczny niż odwoływanie się do konkretnej ustawy... Celowo jest tutaj ta elastyczna formuła. Jeśli to doprecyzujemy, to ograniczymy sobie możliwości działania.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Rozumiem, że Komisja Ustawodawcza przyjęła tę trójkę...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nie?

Proszę bardzo, Pani Mecenasa.

### **Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Komisja Ustawodawcza przyjęła tylko tę jedną poprawkę, dotyczącą art. 7 ust. 3. Ponadto były dwa wnioski mniejszości dotyczące tej samej kwestii.

*(Głos z sali: Merytoryczne?)*

Tak, tak, merytoryczne.

Chciałabym jeszcze powiedzieć o jednej kwestii, którą państwo z Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów poruszali. Chodzi o rozważenie możliwości wprowadzenia jednej poprawki, czysto redakcyjnej, która usunęłaby zbędne powtórzenie z kodeksu postępowania cywilnego. Tam znajduje się odesłanie do konkretnego przepisu ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów... Tam są powtórzenia, które tak naprawdę są zbędne. Tak że ja przygotowałam propozycję poprawki. O ile wiem, panowie senatorowie otrzymaliście ją na piśmie.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Tak. Proszę państwa, sytuacja jest następująca. Propozycja poprawki pierwszej... Taką samą zgłosi Komisja Ustawodawcza, a więc ja jej nie przejmuję. Dwójka wypadła z porządku, a trójka... Trzecia propozycja także znika. A ta ostatnia propozycja... Ja ją przejmuję. Powiedzmy, że będzie to poprawka czwarta. To jest poprawka czysto techniczna. Rząd się na nią zgadza.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, pan marszałek.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Panie Prezesie, chciałbym się zorientować, jak długo trwały prace nad tym projektem i jakie były, że tak powiem, powody przyjęcia tego typu rozwiązań. Czy to wynika z naszych doświadczeń krajowych, czy również jakieś szersze spektrum doświadczeń było brane pod uwagę?

### **Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:**

Wysoka Komisjo! Panie Senatorze!

Te prace trwały od połowy 2011 r., dość duża dyskusja wokół tego się toczyła. To nie za mojej, że tak powiem, kadencji...

*(Głos z sali: Przejął to pan w spadku.)*

...rozpoczęły się te dyskusje. Ja powiem tak. Ta ustawa funkcjonuje osiem lat i to jest dobry moment na to, żeby dokonać jakiegoś przeglądu i ewentualnej modyfikacji przepisów. Prawo antymonopolowe ewoluuje wszędzie na świecie. Zwłaszcza teraz, w okresie pokryzysowym, widzimy, że rola polityki antymonopolowej jako elementu wspierania konkurencji, jako narzędzia budowania wzrostu gospodarczego staje się dość prominentna. Niektóre kraje idą jeszcze dalej w niektórych kwestiach. Tak jak mówię, należało dokonać takiego przeglądu. Wielu przedsiębiorców uczestników postępowań przed urzędem formułowało takie oczekiwania, chociażby jeśli chodzi o koncentracje, czyli fuzje i przejęcia. Kwestie konsumenckie, te ostrze-



zenia publiczne w sytuacji, w której... No, często na tym naszym rynku mamy do czynienia z patologiami, które są trudne do... Ta większa aktywność konsumencka pewnie pozwoli ograniczyć straty po stronie konsumentów. Tak że wiele różnych czynników miało na to wpływ. Bardzo intensywna była dyskusja – ja w niej uczestniczyłem – na etapie rządowym, kiedy ocenialiśmy skutki tej regulacji. Na przykład kwestia tych kar... Uwagi KPRM i RCL spowodowały, że to ograniczyliśmy tylko do tych porozumień poziomych, najgorszych... No i musi wystąpić element umyślności w działaniu członków zarządów. Dyskusja na ten temat była dość intensywna.

Powiem państwu zupełnie uczciwie, że ja uważam, iż po upływie dwóch czy trzech lat od wprowadzeniu tych przepisów powinien nastąpić kolejny przegląd. W tym obszarze, podobnie jak w wielu innych, zarządzanie zmianami powinno być w zasadzie ciągłe.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, proszę się przedstawić.

### **Ekspert w Departamencie Prawnym w Konfederacji „Lewiatan” Bartosz Wyżykowski:**

Bartosz Wyżykowski, Konfederacja „Lewiatan”.

Szanowny Panie Przewodniczący, dziękuję za zaproszenie. Niejako w dowodzie na to, że te organizacje pozarządowe jednak nie są tak do końca niepotrzebne, pozwolimy sobie przedstawić kilka...

*(Przewodniczący Marek Ziółkowski: One są potrzebne, tylko że czasami milczą na posiedzeniach komisji.)*

W przypadku tego projektu pozwolimy sobie nie milczeć, jeżeli państwo senatorowie pozwolą. Przesłaliśmy do komisji wiele propozycji... One w dużej mierze dotyczą kwestii proceduralnych, bo sama ta nowelizacja dotyczy w dużej mierze kwestii proceduralnych, a nie kwestii materialnych. Ja chciałbym skoncentrować na kilku najważniejszych. Nie wiem, jaki porządek pan przewodniczący proponuje... Czy mogę omówić je po kolei, czy mam powiedzieć ogólnie o tych naszych uwagach?

*(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Proszę szybko, zdecydowanie i po kolei.)*

Dobrze. Podstawowa kwestia, którą chcielibyśmy... Postulowaliśmy o to również na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej – zostało to zgłoszone jako poprawka mniejszościowa. Chodzi o wyrównanie terminu na odwołanie i terminu na przekazanie tego odwołania wraz z aktami sprawy przez UOKiK do sądu. O co chodzi? W obecnej wersji projektu mamy taką sytuację: przedsiębiorca ma jeden miesiąc na odwołanie się od decyzji UOKiK, a prezes UOKiK musi niezwłocznie, nie dłużej niż w ciągu trzech miesięcy, takie odwołanie, oczywiście w ramach autokontroli, rozpatrzyć i przekazać akta sprawy i odwołanie do sądu. Uważamy, że w związku z tym, że jest to postępowanie cywilne – postępowanie przed SOKiK jest de facto, postępowaniem cywilnym – obowiązuje zasada równości broni. Chcielibyśmy zatem, żeby te terminy były

zrównane. My zaproponowaliśmy po dwa miesiące... A zatem przedsiębiorca miałby dwa miesiące na to, żeby się odwołać – takie odwołanie wpływałoby za pośrednictwem prezesa UOKiK do SOKiK – a prezes UOKiK miałby dwa miesiące, maksymalnie, na rozpatrzenie takiego odwołania i przekazanie go do SOKiK. Uważamy, że ta zmiana nie zagraża dobru publicznemu – jest zmianą dobrą, korzystną dla przedsiębiorców. Przyznajemy, że w tym projekcie do miesiąca przedłuża się termin na odwołanie – obecnie są to tylko dwa tygodnie – ale naszym zdaniem nic by się nie stało, nie wpłynęłoby to na przewlekłość postępowania, jeżeli to byłyby dwa miesiące. To jest jedna kwestia.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Panie Ministrze, proszę o ustosunkowanie się do tej propozycji.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, to proszę.

### **Ekspert w Departamencie Prawnym w Konfederacji „Lewiatan” Michał Obiegała:**

Michał Obiegała, Konfederacja „Lewiatan”.

Panie Przewodniczący! Panie Prezesie! Szanowni Państwo!

Jeden dodatkowy argument za tym, dlaczego dwa miesiące, a nie miesiąc. Chciałbym pokazać państwu, jak to wygląda z praktycznego punktu widzenia. W dotychczasowej praktyce wydawania decyzji przez UOKiK... Jeżeli spojrzymy na dane z grudnia, to zauważymy, że wtedy mniej więcej trzykrotnie wzrasta liczba wydawanych decyzji. Przy czternastu dniach, które obowiązywały do tej pory, wydawanie decyzji w połowie grudnia praktycznie uniemożliwiało wniesienie odwołania w terminie bądź bardzo utrudniało to przedsiębiorcy. Okres świąteczny, okres noworoczny... Przy miesięcznym terminie, przy skomplikowanych sprawach i decyzjach, również będzie to bardzo trudne. Zakładamy, że praktyka pewnie będzie podobna i w grudniu dalej będzie trzykrotnie więcej decyzji... Uważamy, że dwa miesiące to będzie zdecydowanie bardziej sprawiedliwy termin – on umożliwi obu stronom jednocześnie i jednakowe przygotowanie się do wniesienia takiej sprawy, do wniesienia tego odwołania. Bardzo dziękuję.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Panie Prezesie, przepraszam, ale...

Proszę.

### **Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Dzisiaj mamy na to czternaście dni, ale wydłużamy ten termin do miesiąca. Wydaje nam się, że jest to znaczny postęp z punktu widzenia przedsiębiorców. Dwa miesiące oznaczają odkładanie w czasie uprawomocnienia się decyzji. Jeżeli mówimy, że decyzja prezesa urzędu elimi-

nuje jakieś zjawisko patologiczne... Wydłużanie tego do dwóch miesięcy spowoduje, że o dwa miesiące później się to stanie. Dzisiaj mamy czternaście dni... Dwa miesiące? Ja po prostu uważam, że to nie jest uprawnione. Ta symetria, o której państwo mówicie... To nie do końca jest tak. Proszę wziąć pod uwagę fakt, że termin przekazania... My musimy przekazać do sądu kopie wszystkich dokumentów zgromadzonych w sprawie. Po państwa stronie, kiedy składacie odwołanie, tego obowiązku nie ma – wystarczy, że po prostu napiszecie to odwołanie. Ja czasami muszę przekazać do sądu, nie wiem, pół szafy akt. To wszystko musi być skopiowane. Co więcej, wasze tajemnice muszą być z tych aktów usunięte. To jest także fizyczna praca. Mówimy tu oczywiście o tych najtrudniejszych przypadkach. Jak pan doskonale wie, do tej pory w ustawie było, że niezwłocznie... Nie było tego terminu trzymiesięcznego. My wprowadziliśmy te trzy miesiące także w wyniku postulatów przedsiębiorców. Chodziło o to, żeby to nabrało... żeby to był zawity termin. Uważamy, że te trzy miesiące to jest bezpieczne... My oczywiście będziemy się starali robić to jak najszybciej. Powiem tak: z dotychczasowej praktyki wynika, że 1/4 spraw, to są zazwyczaj te sprawy antymonopolowe, najtrudniejsze... Potrzebujemy na to mniej więcej dwa i pół miesiąca, tak wynika z naszej praktyki. Po pierwsze, chodzi o proces wewnętrznej weryfikacji, sprawdzenia, czy nie popełniliśmy błędu. Jeśli państwo się odwołują, to my analizujemy, czy nie popełniliśmy błędu. Po drugie, musimy dostarczyć te wszystkie akta do sądu. Skopiować je, zszyć, wykreślić wasze dane wrażliwe, które są tajemnicą przedsiębiorstwa itd. My to musimy zrobić bardzo porządnie, na nas spoczywa ten obowiązek. Tak że ta asymetria jest moim zdaniem uzasadniona. A jeśli chodzi o sprawy konsumenckie, to z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy powiedzieć, że w ciągu kilku tygodni jesteśmy w stanie te dokumenty do sądu przesać. To jest zróżnicowane... Ja bym proponował trzymać się tego, co my proponujemy. Jeżeli pan uważa, iż z praktyki wynika, że tych decyzji jest najwięcej przed świętami, w grudniu... No, to kwestia bardziej zmiany praktyki, pilnowania tego, żebyśmy nie zasypywali przedsiębiorców decyzjami w tym okresie niż zmiany prawa. Są jeszcze inne miesiące, oprócz grudnia, w roku i trudno, żebyśmy na względu na jeden miesiąc w ten sposób zmieniali prawo... Tak że my byśmy się raczej trzymali tej naszej propozycji.

Pan senator, pan marszałek pytał... Ja to chętnie powtórzę. Wydłużamy o dwa tygodnie termin na państwa odwołanie. Jeżeli po dwóch latach zrobimy przegląd i zauważymy, że mają miejsce te same zjawiska, a państwo nadal jesteście przekonani o tym, że ten reżim trzeba zmienić, to proszę bardzo, będziemy o tym dyskutowali. Na dzisiaj uważam jednak, że... Tu jest zmiana, a więc poczekajmy, zobaczymy, jak ona zafunkcjonuje. Później ewentualnie zmieniamy... Bo mogłoby się okazać, że to było niepotrzebne, a wręcz przeciwnie.

Chciałbym też zauważyć, że państwo te propozycje podnosicie konsekwentnie, ale kilkakrotnie już nie zostały uwzględnione, także na etapie prac sejmowych.

(Przewodniczący Marek Ziółkowski: W Komisji Ustawodawczej jako wniosek mniejszości... A więc to zostało niejako odrzucone. Tak?)

In gremio komisja nie przyjęła, ale rzeczywiście były wnioski mniejszości dotyczące tego dwumiesięcznego terminu. Chodzi o wydłużenie terminu na odwołanie... A może na odwrót? Już sam nie pamiętam.

(Głos z sali: I tego, i tego.)

Łącznie? Jedno i drugie, przepraszam bardzo... Tego dotyczył wniosek mniejszości. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Rozumiem.

Proszę dalej...

(Ekspert w Departamencie Prawnym w Konfederacji „Lewiatan” Bartosz Wyżykowski: Kolejna propozycja, tak?)

Tak jest. Proszę przedstawić wszystkie po kolei, a ja będę prosił pana prezesa o opinię.

### **Ekspert w Departamencie Prawnym w Konfederacji Lewiatan Bartosz Wyżykowski:**

Drugi istotny punkt, na który zwracały uwagę nasze firmy. W tej nowelizacji ustawy wydłużono okres przedawnienia: z roku do pięciu lat. Innymi słowy, do tej pory było tak, że w terminie roku od końca roku, w którym, że tak powiem, zaprzestano takiej nielegalnej praktyki następuje przedawnienie. W ustawie wydłużono to do pięciu lat. My na tym etapie nie sprzeciwiamy się temu terminowi, ale nasze firmy wskazują, iż nie rozumiemy... To wynika z obecnej ustawy i my to rozumiemy, ale firmy nie rozumieją, dlaczego wprowadzana jest ta nierówność, czyli dlaczego to jest liczone od końca roku. Jeżeli ktoś zaprzestanie praktyki, nie wiem, 10 stycznia, to przedawnienie nastąpi de facto po sześciu latach, a jeżeli ktoś zaprzestanie tej praktyki 31 grudnia – po pięciu latach. Prawda? A więc w zależności od tego, kiedy takiej praktyki zaprzestano, dłuższy lub krótszy jest okres przedawnienia. Propozycja poprawki nie dotyczy tego, żeby to nie było pięć lat, tylko tego, żeby to było pięć lat dla każdego przedsiębiorcy na tych samych zasadach. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

To jest propozycja czwarta w waszym piśmie. Tak?

(Głos z sali: Tak.)

Panie Prezesie...

### **Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Adam Jasser:**

Termin jest pięcioletni, a więc jest bardzo długi. Precyzyjne określenie dnia, w którym zaniechano praktyki... Jeśli chcecie, to możemy prowadzić spory na ten temat. Nie mówię w tej chwili o konkretnych przypadkach. Pięć lat to jest bardzo długi okres. Pytanie, ile energii i czasu chcemy poświęcić na dyskusję, na precyzyjne... Nam się wydaje, że w pewnym sensie daje to pewną elastyczność w zakresie uznania zakończenia tej niedozwolonej praktyki. Ja bym raczej podtrzymał nasze stanowisko. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

A teraz... Przepraszam, ale muszę się zorientować w sytuacji. To była propozycja z pktu 4. Tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Rozumiem. Ale piąta i szósta wykraczają poza materię ustawy... Senat nie jest w stanie wprowadzić tego do... Senat nie może tego procedować.

**Ekspert w Departamencie Prawnym w Konfederacji Lewiatan  
Bartosz Wyżykowski:**

To w takim razie przedstawię jeszcze tylko uwagę siódmą. Chodzi o wysokość kar. Tak jak pan prezes wspomniał, na ten temat już bardzo wiele zostało powiedziane, zostałem jednak zobligowany do tego, żeby przedstawić państwu stanowisko firm zrzeszonych w Lewiatanie. W ocenie naszych firm kwota 2 milionów zł to jest bardzo dużo, jeżeli chodzi o rynek polski. Wystarczy to porównać chociażby z najwyższą karą grzywny, jaką może nałożyć sąd karny w Polsce – 1 milion 80 tysięcy zł. A w przypadku nadzwyczajnego obostrzenia kary to jest 1 milion 600 tysięcy zł. Tutaj organ administracyjny może nałożyć karę do 2 milionów zł na osobę fizyczną. I tutaj postulat, prośba o rozważenie możliwości obniżenia tej kwoty. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Pan prezes.

**Prezes Urzędu  
Ochrony Konkurencji i Konsumentów  
Adam Jasser:**

Moim zdaniem to jest chybiony argument. Ta kara ma działać odstrasżająco i ma domykać system w tym sensie, żeby zarządy firm – zwłaszcza dużych firm, bo to głównie one uczestniczą w porozumieniach poziomych... No, umówmy się: małych firm, których zarządy zarabiają trzy razy średnią krajową, te kary raczej nie będą dotyczyły. Mówimy tutaj o bardzo dużych przedsiębiorstwach takich jak na przykład grupy cementowe. Zapewniam pana, że wynagrodzenia tych zarządów idą w miliony złotych. Tu celowo jest mowa o maksymalnym wymiarze kary. To ma działać w pewnym sensie mobilizująco na zarządy tak, żeby one wewnątrz dopilnowały... Chodzi o to, żeby istniały systemy przestrzegania prawa antymonopolowego, żeby zarządy uważały, że krzewienie tej kultury antymonopolowej w przedsiębiorstwach to jest ich obowiązek. No i o to, żeby ta, nazwijmy to, pokusa przysmykania oczu na bardziej „ambitne” działania niektórych przedstawicieli sprzedawców czy ludzi bezpośrednio zaangażowanych w sprzedawanie tych produktów... Trzeba to ukrócić. I to powinien być standard. Przypomnę, że w wielu krajach jest to obłożone również sankcją karną – członek zarządu idzie do więzienia za to, że przyzwolił lub wręcz zachęcał do stworzenia kartelu. Ja mogę wobec państwa senatorów, ale także wobec przedsiębiorców powiedzieć – taką deklarację już składałem – że urząd w żadnym wypadku nie zamierza stosować

tego typu kar lekką ręką. Przypominam, że zmowy poziome muszą być bardzo dobrze dowiedzione – muszą być bardzo silne dowody na to, że coś takiego istnieje. I w takich przypadkach, jak uważam, takie kary są uzasadnione, zwłaszcza jeżeli szkoda dla konsumenta jest znaczna, a zazwyczaj przy kartelu poziomym straty dla konsumentów są naprawdę bardzo znaczne. Tak jak powiedziałem, dotychczas było tak, że to zazwyczaj akcjonariusze, czyli ci często bierni właściciele przedsiębiorstwa ponosili koszty ewentualnego postępowania czy karania przedsiębiorstwa przez UOKiK. Możliwość karania zarządów, po pierwsze, domyka ten system i czyni go bardziej sprawiedliwym. Po drugie, będzie to oddziaływać edukacyjnie, jak mam nadzieję.

Pozwolę sobie na ostatnią już uwagę, jeżeli pan przewodniczący i państwo macie jeszcze cierpliwość tego słuchać. Wydaje mi się, że organizacje przedsiębiorców powinny w tej chwili przede wszystkim skupić się na tym, żeby przekazać swoim członkom, ale i tym mniejszym przedsiębiorstwom, które nie zawsze mają tę świadomość prawną, że wewnątrz firm muszą istnieć systemy zapobiegania uczestniczeniu w zмовach. Jak nie będzie zмов, to nie będzie kar – to jest oczywiste i jasne. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Proszę państwa, mamy taką oto sytuację: z siedmiu propozycji poprawek zgłoszonych na piśmie dwie – piąta i szósta – wykraczają poza materię... Omówiliśmy tutaj propozycje drugą, czwartą i siódmą, co do których rząd, czyli pan prezes w tym przypadku, miał stanowisko negatywne i przedstawił swoje argumenty.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby się wypowiedzieć w sprawie tych trzech propozycji poprawek, ewentualnie je przejąć? Nie widzę chętnych do przejęcia tych poprawek.

Panowie z Lewiatana, taka jest...

Była jeszcze jedna uwaga, od pana Andrzeja Marii Falińskiego, ale, jak rozumiem...

Czy ktoś jeszcze chciałby się wypowiedzieć w tych kwestiach? Skoro nie, to proszę przypomnieć, na czym stanęliśmy, jeśli chodzi o te poprzednie propozycje poprawek. Żadnej nie przejmujemy. Tak?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:**

Pan przewodniczący przejął jedną poprawkę, tę redakcyjną.

*(Przewodniczący Marek Ziółkowski: Redakcyjną, tak.)*

Tak. Mamy zatem jedną poprawkę. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Czy są jeszcze jakieś inne uwagi dotyczące procedowanej ustawy?

Ja przejąłem tę poprawkę redakcyjną, bo wszystkie inne... Jedna z nich będzie zgłoszona przez Komisję Ustawodawczą, a nas to w tej chwili nie interesuje.

Kto jest za tą poprawką redakcyjną? (8)

Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.  
Proszę państwa, kto jest za przyjęciem ustawy wraz z tą poprawką redakcyjną? (6)  
Kto jest przeciw? (0)  
Kto się wstrzymał? (2)  
Dziękuję bardzo.  
Czy pan senator Śmigielski będzie łaskaw być sprawozdawcą? Panie Senatorze?

(*Senator Bogusław Śmigielski*: Tak. Traktuję to jako obowiązek.)  
Jako obowiązek połączony z przyjemnością. Dziękuję bardzo.  
Dziękuję panu prezesowi. Dziękuję osobom towarzyszącym. Dziękuję państwu bardzo.  
Zamykam posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 00)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii